

Nietrzeźwi za kółkiem

11



Fot. KPP Mikotów

R E K L A M A



FIRMA
LOKALNA

**PROJEKT I MONTAŻ
INSTALACJI
FOTOWOLTAICZNEJ**

- KLIMATYZACJA
- POMPY CIEPŁA

505 467 157

www.clivencold.pl biuro@clivencold.pl

Wulgarne propozycje

5

**Moglibyśmy szczepić
nawet 100 osób dziennie**

7

Morsować każdy może

12-13

Wicemistrzyni fryzjerstwa

17

INFORMATOR

NUMERY ALARMOWE

Państwowa Straż Pożarna	(998)	32 326 23 10
OSP Ł. Górne		32 224 21 20
OSP Ł. Średnie		32 224 21 22
OSP Ł. Dolne		32 224 21 21
Policja	(997)	32 226 85 10
Straż Miejska	(986)	32 224 44 71

POGOTOWIA

Ratunkowe	(999)	32 226 21 00
		32 226 26 65
Centrum Medyczne		32 325 76 00
Gazowe	(992)	32 227 31 24
Energetyczne	(991)	32 303 21 55
Ciepłownicze		32 226 21 36
Wodno-kanalizacyjne		32 224 18 37
		32 224 14 52
PGKiM		32 224 10 88, 32 224 15 50
Punkt konsultacyjny Gminnej Komisji		
Rozwiązywania Problemów Alkoholowych		32 224 23 90

PRZYCHODNIE

Proelmed (pl. Ratuszowy)	32 786 58 00
rejestracja ogólna	32 786 58 13
rejestracja specjalistyczna	32 786 58 12
rejestracja dziecięca	32 786 58 14
Przychodnia (ul. Staszica 4a)	32 786 59 00

APTEKI

Arnika (os. Centrum 7)	32 224 38 39
Moja Apteka (ul. Staszica 2/2)	32 736 80 90
Moja Apteka (ul. Barlickiego 2)	32 738 90 90
Dbam o Zdrowie (ul. Wiejska 1)	32 322 70 95
Niezapominajka (pl. Ratuszowy 3)	797 560 102
Apteka Dr. Max (pl. Ratuszowy 1B)	32 217 10 51
Apteka św. Anny (ul. Wyrka 12B)	32 216 30 92

INNE

Urząd Miasta	32 324 80 00
Starostwo Powiatowe	32 324 81 00
MDK Ł. Górne	32 224 10 33
MDK Ł. Średnie	32 224 48 18
MDK Ł. Dolne	32 322 94 46
PiMBP (biblioteka)	32 224 14 12
Parafia Ł. Górne	32 224 10 13
Parafia Ł. Średnie	32 224 10 03
Parafia Ł. Dolne	32 224 18 42
MOSiR	32 221 11 38
ORS Żabka	32 322 93 82
Środowiskowy Dom	32 737 00 46
Samopomocy	698 639 036
MOPS	32 326 23 40, 32 326 23 42

SZKOŁY

Szkoła Podstawowa nr 1	32 224 10 44
Szkoła Podstawowa nr 2	32 224 10 12
Szkoła Podstawowa nr 3	32 224 10 66
Szkoła Podstawowa nr 4	32 737 01 17
Szkoła Podstawowa nr 5	32 224 12 07
Szkoła Podstawowa nr 6	32 224 32 46
Zespół Szkół Energetycznych i Usługowych	32 224 24 15

Konkursy MDK...

W świecie bajek

Miejski Dom Kultury rozstrzygnął wirtualny konkurs plastyczny dla dzieci pt. Ilustracja do mojej ulubionej bajeczki. W konkursie wzięło udział 19 uczestników w dwóch kategoriach – dzieci do 6. roku życia oraz dzieci w wieku 7–10 lat. Nadesłano w sumie 24 prace. W kategorii do 6 lat I miejsce otrzymała **Paulina Wróbel**, II trafiło do **Martyny Sulejczak**, III zdobyła **Małgorzata Pacha**. Wyróżnieni zostali – **Małgorzata Ficek**, **Jarina Szostok**, **Ewa Gert**, **Alicja Kopytko** oraz **Emilia Zielińska**. Wśród dzieci od 7 do 10 lat na I miejscu znalazła się **Wiktoria Daszyńska**, II był **Tymoteusz Lomania**, III – **Maja Krawczyk**. Wyróżniono **Helenę Eichner** oraz **Floriana Lomanę**. Gratulujemy!



Paulina Wróbel – Król Lew



Martyna Sulejczak – Sąsiedzi

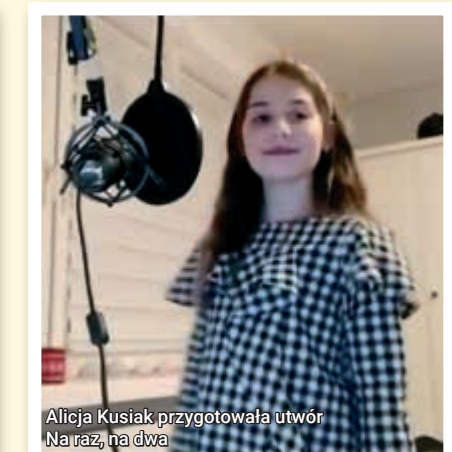


Wiktoria Daszyńska – Minionki rozrabiają

Tymoteusz Lomania
– Ulubiony sport Reksia

W krainie dźwięków

Wirtualny konkurs muzyczny w Krainie pozytywnych dźwięków, zorganizowany przez MDK, został rozstrzygnięty. W konkursie nagrodzone zostały dwie uczestniczki. Wyróżnienia powędrowały do **Alicji Kusiak**, która zaśpiewała Na raz, na dwa, oraz do **Leny Wojtyczka**, wykonującej utwór Nie bój się chcieć. Wykonania 11-latek zostały opublikowane na Facebooku MDK. Zachęcamy do wysłuchania.

Lena wykonała piosenkę
Nie bój się chciećAlicja Kusiak przygotowała utwór
Na raz, na dwa

Próg wypowy na Bradzie

Przypomnijmy, w ubiegłym roku podczas majowego posiedzenia Rady Miejskiej przewodniczący złożył interpelację, w której zwrócił się z prośbą o zamontowanie progu wypowego na ul. Brada. Sprawa miała zostać rozpatrzona przez Powiatowy Zarząd Dróg podczas jesiennej lustracji dróg powiatowych z udziałem przedstawicieli Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Mikołowie. Niestety, z powodu pandemii termin lustracji został odłożony w czasie. W związku z licznymi pytaniami mieszkańców, postanowiliśmy na początku roku sprawdzić, czy decyzja w sprawie zabudowy progu już zapadła. W ciągu ul. Brada w Łaziskach Górnych na odcinku pomiędzy skrzyżowaniami z ulicami Salamander i Pszczelną, w celu uspokojenia ruchu, wykonane zostaną progi wypowe. Powiatowy Zarząd Dróg jest w posiadaniu zatwierdzonego przez starostę mikołowskiego projektu organizacji ruchu drogowego. Przewidywany termin realizacji zadania w terenie to pierwsze półrocze 2021 roku – pisze w mailu **Edward Przybysz**, dyrektor PZD w Mikołowie. **Okw**

W ubiegłym roku na naszych łamach poruszyliśmy temat progu wypowego, który miałby się pojawić na ul. Brada na odcinku między skrzyżowaniami z ulicami Salamander a Pszczelną. Wtedy był to pomysł, a raczej prośba mieszkańców, z którą zgłosili się do przewodniczącego łaziskiej Rady Miejskiej **Tadeusza Króla**, w związku z licznymi kolizjami do jakich dochodzi w tej części dzielnicy. Dziś wiemy, że inicjatywa podjęta przez bradzian doczeka się realizacji



Konsekwencją licznych kolizji na ul. Brada są również uszkodzone ogrodzenia posesji

Komisariat po remoncie

Trwał – z przerwami – prawie dwa lata. Remont pomieszczeń oraz klatki schodowej budynku Komisariatu Policji w Łaziskach Górnych dobiegł końca

Elewacja komisariatu odnowiona została w 2012 roku, jednak na gruntowny remont pomieszczeń w budynku policji trzeba było trochę poczekać. Prace wewnątrz prowadzone były w kilku etapach. Wymieniono wszystkie instalacje, na ścianach położono gładzie, wymieniono wykładziny. Pomalowano również klatkę schodową i schody. Wcześniej planowany

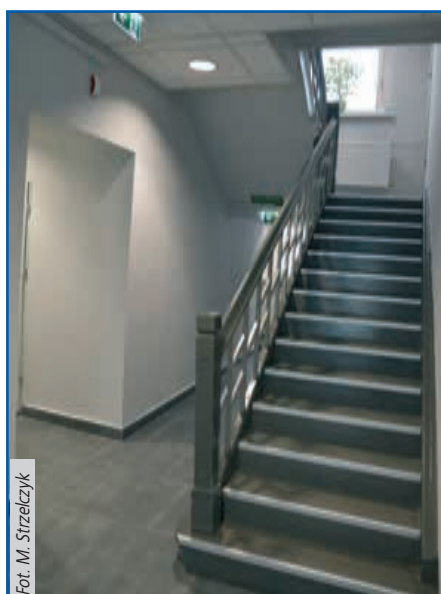
był generalny remont schodów, jednak – ze względu na konstrukcję – ich przebudowa była niemożliwa. *Dzięki wsparciu władz miasta udało się wymienić większość wyposażenia pomieszczeń, w których pracują funkcjonariusze. W tym miejscu chciałbym podkreślić, że samorząd wspiera nas bardzo mocno. W grudniu, dzięki współpracy ze starostwem, nasza*

jednostka wzbogaciła się o drugi nieoznakowany radiowóz – mówi nadkom. Sebastian Krzysztofik, komendant łaziskiego komisariatu.

Zaznacza również, że chociaż budynek nie ma osobnego dostosowania dla osób niepełnosprawnych, to jest jedną z nielicznych placówek, która może przyjmować niepełnosprawnych. Osoba poruszająca się na wózku może dostać się do budynku i w pomieszczeniach zlokalizowanych na parterze może zostać przyjęta i obsłużona. **Oms**

Rekrutacja do przedszkoli

W lutym rusza rekrutacja do łaziskich przedszkoli i oddziałów przedszkolnych. Rodzice dzieci uczęszczających do przedszkoli, którzy chcą, żeby ich pociechy kontynuowały edukację przedszkolną, powinni złożyć odpowiednią deklarację w terminie **od 2 do 8 lutego**. Rodzice, których pociecha dopiero ubiega się o przyjęcie do placówki, mogą składać wnioski w terminie **od 9 do 22 lutego**. Lista kandydatów zakwalifikowanych i niezakwalifikowanych zostanie podana do publicznej wiadomości **16 marca**. Rodzice dzieci zakwalifikowanych muszą złożyć pisemne oświadczenie o woli przyjęcia do danej placówki w terminie **od 17 do 23 marca**. **Ored.**



Fot. M. Strzelczyk



Odnowiony komisariat to nie tylko dobre warunki pracy policjantów, ale również podniesienie standardu obsługi mieszkańców

Z NOTATNIKA STRAŻNIKA

- ▶ Od 11 do 25 stycznia w związku z dużymi opadami śniegu straż miejska prowadziła monitoring dróg. Nieprawidłowości były systematycznie zgłaszane firmie prowadzącej Akcję Zima.
- ▶ Od 11 do 15 stycznia straż miejska dwukrotnie dowiozła osoby nietrzeźwe do Izby Wytrzeźwień w Rudzie Śląskiej.
- ▶ 12 stycznia na prośbę dyż. KP strażnicy interweniowali w przychodni Proelmed w związku z awanturującym się mężczyzną, nieposiadającym maseczki. Mężczyzna został przewieziony do komisariatu, gdzie dalsze czynności wykonali funkcjonariusze policji.
- ▶ 12 stycznia straż miejska udzieliła wsparcia policji podczas czynności związanych z kradzieżą przy ul. Zielonej. Na miejscu czynności wykonał policjant.
- ▶ 14 stycznia odpowiednim służbom przekazano informację o uszkodzeniu drogi przy ul. Cieszyńskiej.
- ▶ Od 17 do 18 stycznia trzykrotnie interweniowano wobec niebezpiecznych psów. Nałożono jeden mandat za niedopilnowanie zwierzęcia, a jednego psa przekazano do TOZ-u w Rudzie Śląskiej.
- ▶ 20 stycznia informację o martwej sarnie na ul. Mikołowskiej przekazano do Powiatowego Zarządu Dróg.
- ▶ 22 stycznia dwukrotnie udzielono pomocy policji w transporcie osób zatrzymanych do Katowic.
- ▶ 24 stycznia, na podstawie zapisu z kamer monitoringu z 23 stycznia, ustalono sprawcę zniszczenia szlabanu, blokującego wjazd na parking za przychodnią Proelmed w Łaziskach Średnich. Sprawę przekazano policjantom łaziskiego komisariatu.

...I POLICJANTA

- ▶ 13 stycznia w Łaziskach Górnych nieznany sprawca w nieustalonym miejscu dokonał nieautoryzowanej transakcji przy użyciu danych z karty kredytowej, powodując straty w kwocie 1484,76 zł na szkodę mieszkańca Łazisk Górnych. Postępowanie prowadzi KPP w Mikołowie.
- ▶ 16 stycznia na ul. Hutniczej policjanci Wydziału Kryminalnego KPP w Mikołowie zatrzymali dwóch mieszkańców Mikołowa, którzy posiadali przy sobie i w miejscu zamieszkania środki odurzające w postaci amfetaminy – 1599,23 g netto, marihuany – 106,31 g netto oraz 5 szt. krzewów marihuany. Postępowanie prowadzi KPP w Mikołowie.
- ▶ 21 stycznia w Mikołowie na ul. Kolejowej, policjanci KP Łaziska Górne dokonali zatrzymania dwóch mieszkańców Łazisk Górnych, którzy posiadali przy sobie środki odurzające oraz nowe substancje psychoaktywne. Postępowanie w sprawie prowadzi Komisariat Policji w Łaziskach Górnych.

Zwracamy się z uprzejmą prośbą do ewentualnych świadków opisanych wyżej zdarzeń o przekazywanie do Komisariatu Policji w Łaziskach Górnych informacji, które mogą się przyczynić do ustalenia tożsamości przestępców lub odzyskania utraconego mienia. Tel. 47 855 85 10. Zapewniamy anonimowość.

Nowy dzielnicowy



sierż. Sebastian Kapias

Prestawiamy nowego dzielnicowego rejonu służbowego nr 11. Od 1 stycznia miejsce asp. sztab. **Wojciecha Wypchała** zajął 28-letni sierż. **Sebastian Kapias**. Dzielnicowy od czterech lat pełni służbę

w łaziskim komisariacie, wcześniej był przydzielony do Zespołu Patrolovo-Interwencyjnego. Dzielnicowy będzie pełnił służbę w rejonie obejmującym os. Centrum, ulice: Bukową, Klonową, Krokusów, Mickiewicza, Ogrodową, Poczтовую, Poręba, Prusa, Radosną, Szarotki, św. Jana Pawła II. Działania priorytetowe w tym rejonie obejmują m.in. patrolowanie okolic hali MOSiR-u, wyeliminowanie wykroczeń porządkowych, które mają tam miejsce. Z dzielnicowym można się kontaktować pod nr. tel. 47 85 585 34.

W szeregach mikołowskiej policji wstąpiło również pięciu nowych funkcjonariuszy. 18 stycznia w Komendzie Powiatowej Policji w Mikołowie odbyło się uroczyste zaprzysiężenie policjantów. Już niedługo – po kilkumiesięcznym szkoleniu – zasila szereg mundurowych w naszym powiecie. W łaziskim komisariacie służbę rozpocznie post. **Dawid Niesporek**. **Ojb**

20-latek zatrzymany z narkotykami

W plecaku miał 30 działek metaamfetaminy oraz woreczki z tabletkami nieznanego pochodzenia i innymi substancjami psychoaktywnymi. Łaziscy policjanci młodego łaziszczanina zatrzymali 21 stycznia w godzinach wieczornych w Mikołowie. Grozi mu nawet do 10 lat pozbawienia wolności

20-letni mieszkaniec Łazisk Górnych został zatrzymany na terenie mikołowskiego dworca kolejowego. Był wówczas w towarzystwie znajomego. Policjanci łaziskiej prewencji obserwowali obu mężczyzn od ponad półtora godziny, kiedy tamci byli jeszcze na terenie swojego miejsca zamieszkania. Podejrzane zachowanie oraz wcześniejsze ustalenia dzielnicowego naprowadziły mundurowych na właściwy trop.

Okazało się, że w chwili legitymowania jeden z nich miał w swoim plecaku 19 woreczków z substancjami nieznanego po-

chodzenia. *Badania narkotesterem wykazały, iż część z nich to ponad 30 działek metaamfetaminy. Zabezpieczona pozostała część proszku oraz 16 sztuk tabletek zostaną poddane szczegółowej ekspertyzie. Jeżeli potwierdzi ona, że materiał zawiera substancje niedozwolone, podejrzany w sprawie 20-latek, oprócz przedstawionych mu w piątek zarzutów posiadania substancji psychotropowych, usłyszy kolejne, za co może grozić mu nawet do 10 lat pozbawienia wolności* – informuje mł. asp. **Ewa Sikora**, oficer prasowy KPP Mikołów. **Ored.**



Zatrzymany 20-latek miał w plecaku między innymi 30 działek metaamfetaminy

Bezdomni a zima

Zima to szczególnie trudny okres dla osób, które nie mają dachu nad głową. Chociaż ta w ostatnich latach jest dość łagodna, to jednak ujemne temperatury – zwłaszcza nocą – się zdarzają

Zawsze w okresie zimowym kontrolujemy miejsca, gdzie przebywają osoby bezdomne. W połowie stycznia zapowiadano gwałtowny spadek temperatury, która zwłaszcza nocą miała wynosić nawet -17 st. C. W związku z tym przeprowadziliśmy dodatkowe kontrole, razem z dzielnicowym odwiedzaliśmy bezdomnych, którzy przebywają na terenie naszego miasta – informuje **Michał Pawłok**, pracownik socjalny Centrum Usług Społecznych. – Dwóm osobom, które w bunkrze zamontowały sobie piec, dostarczyliśmy opał. Zapewniamy również ubrania i ciepły posiłek. Dzielnicowy Michał Czerepkowski przekazał potrzebującemu kołdrę i poduszkę. Jako gmina mamy podpisane umowy z noclegowniami, więc w kryzysowej sytuacji jesteśmy w stanie natychmiast osobę bez dachu nad głową przewieźć do takiego miejsca. Jednak – jak na razie – bezdomni z naszego miasta, o których wiemy i z którymi mamy kontakt, są zabezpieczeni i nie wyrażają chęci, żeby do takiej noclegowni trafić.

○ms



Miejsca przebywania bezdomnych zimą są regularnie kontrolowane

Jeżeli ktoś posiada informacje o osobach, które pozostają bez dachu nad głową, a nie są objęte pomocą, proszone są o zgłoszenie tego faktu w Centrum Usług Społecznych (tel. 32 326 23 40) lub w łaziskim Komisariacie Policji (tel. 47 855 85 10)

Wulgarnie propozycje

Pamiętajmy, że nie jesteśmy bezpieczni w internecie! Wśród wielu młodych osób – choć nie tylko – panuje przekonanie, że portale społecznościowe to idealne miejsce na dzielenie się informacjami o naszym życiu czy fotorelacjami z ostatnich wydarzeń. Przecież robimy to, bo wszyscy nas obserwują. No właśnie – wszyscy... znajomi, nieznajomi, stalkerzy... Mogą zbierać informacje na nasz temat – dowiedzieć się, gdzie bywamy, gdzie pracujemy, bez problemu nas znaleźć. Postanowiliśmy rozeznaczyć, jak często w naszym powiecie pojawiał się problem stalkingu. Do podjęcia tematu zachęciły nas głosy młodych kobiet z powiatu mikołowskiego, które miały okazję przekonać się „na własnej skórze” jak działa stalker

Do naszej redakcji dotarły informacje o stalkerze z powiatu mikołowskiego. Mężczyzna miał na przestrzeni kilku ostatnich lat regularnie, za pośrednictwem Facebooka, komunikować się z wieloma mieszkankami powiatu – również nieletnimi – i wypisywać wulgarnie propozycje, dotyczące stosunku seksualnego. Ich treść zawierała przekleństwa oraz

obelżywe zwroty wymierzone w stronę adresatek. Wśród nękanek dziewczyn znalazło się przynajmniej kilka łaziszczanek. Mimo blokowania kont, mężczyzna zakładał kolejne, z których wciąż próbował komunikować się z dziewczynami. Zakładał nawet dziewięć nowych kont w ciągu zaledwie trzech miesięcy. Wia-

6 ▶

Narkotyki – kolejne zatrzymania

Przejęciem 1600 sztuk amfetaminy oraz ponad 100 sztuk marihuany zakończył się jeden z etapów intensywnych działań operacyjnych policjantów z Wydziału Kryminalnego mikołowskiej komendy. Policjanci zatrzymali czterech mężczyzn powiązanych z przestępczością narkotykową w powiecie mikołowskim. To mikołowianie w wieku od 19 do 28 lat. Wszyscy usłyszeli zarzuty popełnienia czynów z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

Jeden z nich, 20-letni mieszkaniec Mikołowa, usłyszał aż 126 zarzutów, zarówno wytwarzania, posiadania, jak i udzielania różnego rodzaju narkotyków. W związku z zabezpieczeniem u niego

znaczoną ilością substancji niedozwolonych, grozi mu kara nawet do 10 lat więzienia. O jego dalszym losie zdecyduje sąd. Na chwilę obecną mężczyzna został objęty policyjnym dozorem.

Łącznie zabezpieczonych zostało 1 600 sztuk dilerkich amfetaminy, ponad 119 sztuk marihuany oraz 8 sztuk krzewów marihuany. Znaleziono zostały także narzędzia używane w przestępczym procederze.

Policjanci dalej wyjaśniają szczegółowo wszystkie okoliczności tej sprawy. Sprawdzają m.in. źródło pochodzenia zabezpieczonych środków oraz to, jakie było dalsze przeznaczenie zabezpieczonych narkotyków. ○red.



Mundurowi przejęli 1600 sztuk amfetaminy i 100 sztuk marihuany

Kto w tym roku do wojska?

Dla województwa śląskiego wyznaczono dwa terminy, w których zostanie przeprowadzona kwalifikacja wojskowa – od 7 kwietnia do 23 lipca oraz od 9 sierpnia do 19 listopada. Według informacji Wydziału Spraw Obywatelskich łaziskiego Urzędu Miejskiego, powodem wyznaczenia dodatkowego terminu jest sytuacja epidemiczna w kraju. Nie wiadomo jednak jeszcze, który z tych terminów będzie obowiązywać w powiecie mikołowskim

W tym roku obowiązek stawienia się do kwalifikacji wojskowej obejmuje rocznik podstawowy – mężczyźni urodzonych w 2002 roku. Dodatkowo stawić powinien się również rocznik 2001, który w ubiegłym roku, ze względu na rozprzestrzeniającego się koronawirusa, nie mógł wziąć udziału w komisji, mężczyźni urodzeni w latach 1997–2001, którzy nie posiadają jeszcze zdolności do służby wojskowej oraz kobiety w wieku 19 do 24 lat o kwalifikacjach przydatnych do służby, między innymi absolwentki takich kierunków jak: psychologia, ratownictwo medyczne, pielęgniarstwo czy farmacja.

Osoby wezwane do kwalifikacji, powinny stawić się – w wyznaczonym terminie – przed Powiatową Komisją Lekarską. Ze względu na sytuację epidemiczną, nie wiadomo, czy komisja będzie zlokalizowana w tym samym miejscu, co w latach ubiegłych. Informacje o miejscu i konkretnej dacie kwalifikacji dla naszego powiatu opublikujemy, gdy tylko się pojawią. **Ojb**

OGŁOSZENIA DROBNE

OFERTY BIURA NIERUCHOMOŚCI MIKO

tel. 504 222 975, 32 790 53 88,

www.nieruchomosci-miko.pl

- Łaziska Śr. Kościuszki 53,50 m², 150 000 zł
- Łaziska Śr. Powstańców 45,20 m², 135 000 zł
- Dom Orzesze Królówka 170 m², dz. 1618 m², 319 000 zł
- Dom Bełk Dworcowa 150 m², dz. 1476 m², 339 000 zł
- Dom Orzesze Mościska 170 m², dz. 1000 m², 379 000 zł
- Do wynajęcia Łaziska G. Brada 80 m², 1000 zł + media
- Do wynajęcia Mikołów 55 m², 1500 zł + media
- Działka Łaziska G. 883 m², 115 000 zł
- Działka Orzesze Zgoń 3000 m², 297 000 zł
- Działka Orzesze Woszczyce 1378 m², 115 000 zł

▶ 5

Wulgarnie propozycje

domości były bardzo nieprzyjemne, czasem pojawiały się nawet groźby. Czy był to stalking? Zdecydowanie tak. Za stalkera można uznać osobę, która prześladowa nas ciągłymi wiadomościami SMS, mailowymi lub przez komunikatory społecznościowe, wydzwania, wysłała pogroźki, śledzi, nachodzi, obserwuje.

Choć cyberstalkerzy często czują się bezkarni, wiele zależy od ofiary, a w tym przypadku ofiar. Pamiętajmy, że sprawca uporczywego nękania odpowiada z kodeksu karnego. Za to przestępstwo grozi od 6 miesięcy do 8 lat pozbawienia wolności. Co ważne nie wystarczy jednak jedna wizyta w komisariacie ofiary i poinformowanie o sytuacji. Muszą być zebrane dowody, musi zostać złożone zawiadomienie. Im więcej takich zawiadomień pojawi się w kartotece, tym większe szanse, że prześladowca zostanie ukarany. Stalking można udowodnić tylko wtedy, jeśli nękanie ma charakter wielokrotny. To znaczy, że musi występować co najmniej kilka razy i dodatkowo zostać zarejestrowane. *Domniemana ofiara powinna przede wszystkim starać się udowodnić uporczywość swojego oprawcy, zabezpieczyć możliwie jak najwięcej dowodów, wskazujących na natręctwo sprawcy przestępstwa – maili, esemesów, nagrań, screenów. Od razu też należy jasno i wyraźnie zakomunikować tej osobie, że nie życzymy sobie dalszej znajomości i nie zgadzamy się na nękające zachowania. Z zebranych materiałów należy zgłosić się do jednostki policji lub prokuratury – informuje mł. asp. Ewa Sikora, oficer prasowy KPP Mikołów.* O tym, że jesteśmy nękani, powinniśmy informować również osoby bliskie, rodzinę, znajomych. W przyszłości będą mogli potwierdzić, że względem nas zostało popełnione przestępstwo.

Dla własnego bezpieczeństwa powinniśmy zadbać również o bezpieczeństwo swoich kont społecznościowych. Wspomniany stalker z naszego powiatu starannie obserwował aktywność dziewczyn w internecie. Doskonale wiedział również, gdzie szukać informacji o swoich ofiarach. Pamiętajmy, że obcy zdobędzie o nas tyle informacji, na ile sami pozwolimy. Dlatego tak ważne jest, aby instruuować szczególnie młode osoby, jak w bezpieczny sposób korzystać z portali społecznościowych. Zawartość naszego konta powinna być widoczna tylko dla znajomych, w przeciwnym wypadku każdy

będzie miał dostęp do informacji o naszym życiu. Zdobycie ich przez prześladowcę nie będzie wówczas trudne.

Kolejnym działaniem, które może nas sporo kosztować, jest kliknięcie „zaakceptuj” w odpowiedzi na zaproszenie osoby nieznajomej. Dobrowolnie dopuszczamy ewentualnych stalkerów do nas. Wbrew ogólnej modzie – duża ilość znajomych na Facebooku, może się okazać dużym problemem.



(źródło: www.interia.pl)

Z danych statystycznych Komendy Powiatowej Policji w Mikołowie wynika, że w okresie od 2018 do 2020 roku w powiecie mikołowskim prowadzono 42 postępowań z Art. 190a § 1 o uporczywym nękanu. W tym zestawieniu aż 14 spraw dotyczyło Łazisk Górnych. Względem osób podszywających się pod innych, wykorzystujących czyjś wizerunek lub dane osobowe, w tym czasie prowadzono 10 postępowań w powiecie mikołowskim, 2 – w Łaziskach.

Niestety wielokrotnie nie zwracamy uwagi na sprawy, które nas bezpośrednio nie dotyczą. Czy na co dzień myślimy o tym, że ktoś nas może obserwować? Nie, dlaczego ktoś miałby to robić... Powodów jednak może być wiele – wszystkie kryją się w głowach prześladowców. Tworząc artykuł sama postanowiłam zmienić kilka nawyków „facebookowych”. Was też do tego zachęcam. Dbajmy o nasze konta społecznościowe, nie ułatwiamy dostępu niepowołanym osobom. Nieprzyjemne wiadomości, to tylko jedna z mniej niebezpiecznych konsekwencji.

J. Bryzik

Moglibyśmy szczepić nawet 100 osób dziennie

W całym kraju rozpoczęły się szczepienia seniorów przeciw Covid-19. W pierwszej kolejności preparat podawany jest osobom, które skończyły 80 lat i zarejestrowały się do systemu. Kolejną grupą są seniorzy 70+, ale – niestety – pojawiły się problemy. W dniu oddawania tego numeru do druku, Ministerstwo Zdrowia jeszcze nie odblokowało terminów kwietniowych, a te do końca marca w łaziskich przychodniach są już zajęte. O funkcjonowaniu punktów szczepień w naszym mieście rozmawiamy z Jackiem Grelą, prezesem Przedsiębiorstwa Usług Medycznych Proelmed

Jak wygląda system rejestracji na szczepienia przeciw Covid-19

Rejestracja osób zainteresowanych szczepieniem realizowana jest przez system e-rejestracji, udostępniony przez Ministerstwo Zdrowia. Tylko przez tę stronę można rejestrować pacjenta do wcześniej ustalonego harmonogramu szczepień. Mogą to robić osoby upoważnione, wskazane w tym systemie przez podmiot szczepiący, czyli w przypadku naszego miasta przez Proelmed. Na początku zapisów harmonogram szczepień został w tym systemie udostępniony do końca marca. Pierwszą grupą, którą mogliśmy rejestrować, były osoby 80+. Resort zdrowia w systemie przydzielił na każdy punkt 30 szczepionek na tydzień.

Czyli możecie rejestrować 30 osób na tydzień w każdej przychodni.

Na razie, w związku z ograniczeniami w dostawach szczepionki, tak to wygląda. W tym miejscu pozwolę sobie wyjaśnić jeszcze jedną kwestię – przy rejestracji te 30 miejsc jest podzielonych jeszcze na połowę. W przychodni mamy do dyspozycji 15 terminów i zapisujemy na nie osoby przychodzące osobiście lub dzwoniące do naszej placówki. Natomiast druga połowa jest do dyspozycji pacjentów rejestrujących się za pośrednictwem infolinii NFZ czy strony internetowej.

W Łaziskach mamy dwa punkty szczepień – w przychodni przy pl. Ratuszowym i przy ul. Staszica.

Oba punkty spełniały normy i znalazły się na liście ministerstwa. W obu przychodniach została wyznaczona osoba, która odbiera telefony i przyjmuje osoby tylko i wyłącznie w celu rejestracji na szczepienie. Wyzaczyliśmy trzyosobowe zespoły, które zajmują się szczepieniem. Taki zespół składa się z osoby rejestrującej, która również pomaga pacjentowi wypełnić wszystkie potrzebne dokumenty, z lekarza, który przeprowadza badanie i kwalifikuje do szczepienia, oraz z pielęgniarki, która to szczepienie wykonuje. W placówkach przygotowane są pokoje zabiegowe, gdzie prowadzone są szczepienia, oraz miejsca, gdzie po szczepieniu osoby są zobowiązane odczekać od

15 do 30 minut, w zależności od tego, jak zdecyduje lekarz.

Szczepionka podawana jest w dwóch dawkach, w odstępie 21 dni. Czy pacjent musi przestrzegać jakichś konkretnych zaleceń między dawkami?

Nie mamy takich wytycznych. Myślę, że lekarze indywidualnie będą udzielać porad w tym zakresie swoim pacjentom, w zależności od tego, z jakimi schorzeniami boryka się dana osoba. W związku z tym, że po pierwszej dawce nie ma się jeszcze stu procentowej odporności, zapewne zalecane jest przestrzeganie tych podstawowych zasad bezpieczeństwa, które obowiązują nas wszystkich. W przypadku osób starszych z pewnością zalecane będzie, żeby jeszcze ograniczały wychodzenie z domu i kontakt z większą liczbą osób.

Co z osobami, które chcą przyjąć szczepionkę, ale nie mogą – z przyczyn zdrowotnych – dostać się do przychodni?

Warunkiem zgłoszenia punktu szczepień była gwarancja uruchomienia mobilnego punktu szczepień. W naszych placówkach czwartek został wyznaczony jako mobilny dzień szczepień. W tym dniu zespół wyjazdowy podaje preparat zarejestrowanym osobom w ich miejscu zamieszkania. Są to pacjenci, którzy ze względu na swój stan zdrowia nie mogą dotrzeć do przychodni. Natomiast Urząd Miasta w Łaziskach Górnych zapewnia dowóz wszystkim tym, którzy nie mają możliwości dotarcia do punktu szczepień oraz osobom niepełnosprawnym.

Od strony organizacyjnej jesteście w pełnej gotowości?

Zgadza się. Sprawa rozbija o dostępność preparatu, czyli kwestie niezależne od nas. System jest również bardzo precyzyjnym i – moim zdaniem – będzie działał bardzo dobrze, ale przy założeniu, że będą dostępne odpowiednie ilości preparatu. Na razie możemy zaszczepić w obu punktach w sumie 60 osób na tydzień, a moglibyśmy szczepić nawet 100 osób dziennie. Niestety, jesteśmy uzależnieni od dostaw szczepionek, których przydział został wyznaczony odgórnie i na razie jest na poziomie 30 dawek tygodniowo na jeden punkt.



Fot. K. Wiśniewska

26 stycznia rozpoczęły się szczepienia w Proelmedzie

Jak wygląda system zamawiania szczepionek?

Wszystko odbywa się za pośrednictwem udostępnionego przez Ministerstwo Zdrowia portalu SDS (System Dystrybucji Szczepionek). Na razie wygląda to tak, że co tydzień do czwartku musimy złożyć zamówienie na dostawę szczepionek na kolejny tydzień. Zamówienie możemy złożyć tylko i wyłącznie na 30 dawek na jeden punkt. Liczę na to, że kiedy dostawy preparatu do naszego kraju zostaną zwiększone, również dostawy do poszczególnych punktów się zwiększą. Szczepionki są dostarczane bezpośrednio do każdego punktu i tam mogą być przechowywane maksymalnie przez 5 dni. Według instrukcji, które otrzymaliśmy, do pięciu dni muszą być zużyte. Każda osoba musi przejść kwalifikację i może się zdarzyć, że z powodów zdrowotnych pacjent nie będzie mógł być w danym dniu zaszczepiony. Wówczas zwalnia się jedna dawka szczepionki. W tym momencie będziemy dzwonić do osób zapisanych na późniejsze terminy, żeby wykorzystać wszystkie zamówione na dany tydzień dawki.

Rozmawiamy 22 stycznia, kiedy miała ruszyć rejestracja osób 70+.

Sytuacja jest kuriozalna. Wszystkie terminy na szczepienia do końca marca, które dostaliśmy z ministerstwa, zostały zapełnione przez osoby 80+. Sami nie możemy utworzyć harmonogramu na okres dłuższy, ponieważ o tym decyduje resort zdrowia. Dopóki nie zostaną w systemie odblokowane terminy na kolejne miesiące, nie mamy możliwości nikogo zapisać. Nie ma rejonizacji, więc np. poprzez

Najważniejsze inwestycje 2021

119 455 562,35 zł – tyle mają wynieść tegoroczne dochody budżetu powiatu mikołowskiego, wydatki kształtują się na poziomie 126 201 567,65 zł. Na inwestycje planuje się wydać 18 480 664,89 zł

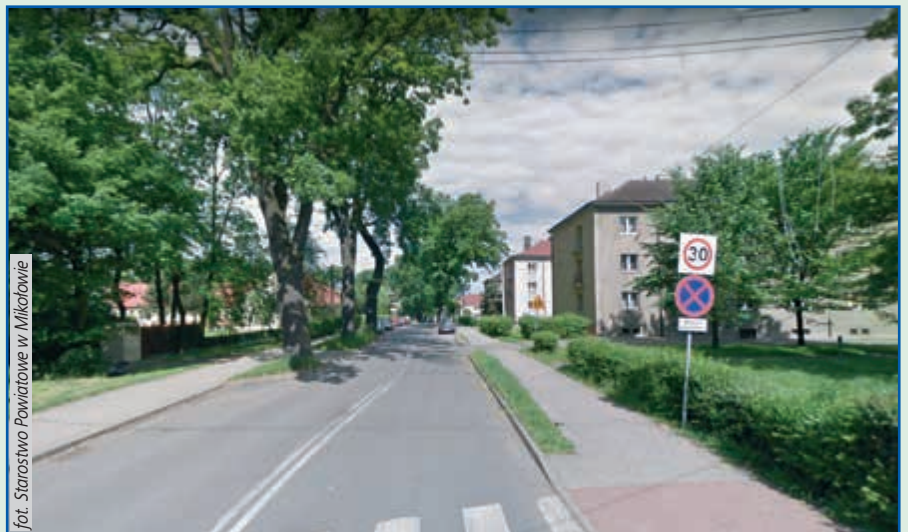
Wśród tych najważniejszych inwestycji drogowych, realizowanych na terenie Łazisk Górnych, należy wymienić przebudowę skrzyżowania ul. Ogrodowej z ul. św. Jana Pawła II. Całkowita wartość inwestycji to: 560 tys. zł z dofinansowaniem z miasta Łaziska Górne oraz środkami rządowymi. Ok. 900 tys. zł ma kosztować przebudowa ul. Chopina. Planowane są roboty na ul. 1 Maja. Te zadania sfinansują po połowie powiat i gmina.

W ostatnich dniach 2020 roku zakończono budowę windy w starostwie, co ułatwi dostęp osób niepełnosprawnych i starszych, zaś w tym roku ma się rozpocząć nowa inwestycja w starostwie – wykonanie kompleksowego odwodnienia wraz z dociepleniem ścian fundamentowych i estetykę otoczenia.

Planowane są także wydatki inwestycyjne w placówkach oświatowych, m.in. wykonanie nowego wejścia do budynku ILO w Mikołowie wraz z wykonaniem podjazdu dla osób niepełnosprawnych (planowana kwota wydatków 150 tys. zł). W miarę możliwości finansowych powiatu, planowane jest wykonanie nowej drogi technologicz-

nej przy Warsztatach Szkolnych ZST w Mikołowie na kwotę 345 tys. zł i wykonanie wewnętrznej instalacji wodnej p.poż. w budynku warsztatów. Ponadto planuje się wykonanie zewnętrznej instalacji monitoringu wizyjnego w Zespole Szkół Technicznych w Mikołowie (budynek główny i budynek warsztatów szkolnych za kwotę 150 tys. zł. To również doposażenie pracowni w ZST w Mikołowie, Zespole Szkół Ponadpodsta-

wowych w Ormontowicach, Zespole Szkół Energetycznych i Usługowych w Łaziskach Górnych w ramach projektu pn. Efektywne Funkcjonalne Szkoły II – Program Rozwoju Szkół Zawodowych i Technicznych Powiatu Mikołowskiego. Łącznie na ten cel planowane jest wydanie ok. 1 mln zł. Kolejnym ważnym zadaniem będzie budowa nowej siedziby Ogniska Pracy Pozaszkolnej w Mikołowie. Na razie ogłoszono konkurs architektoniczny na stworzenie koncepcji a docelowo na zaprojektowanie nowego obiektu, który ma się mieścić w Mikołowie przy ul. Żwirki i Wigury (w bezpośrednim sąsiedztwie budynku starostwa powiatowego) zabezpieczono kwotę 350 tys. zł. ◆



W tym roku ma rozpocząć się przebudowa ul. Chopina w Łaziskach Górnych

Tlenownia i 10 łóżek covidowych

W Centrum Zdrowia w Mikołowie zakończyły się prace związane z budową centralnej tlenowni. Trzytonowy zbiornik na tlen został zainstalowany i uruchomiony. Tlenoterapia wykorzystywana jest m.in. do leczenia ciężkich przypadków zakażeń koronawirusem, dlatego

dzięki rozbudowie instalacji szpital powiatowy będzie zabezpieczony w tlen i będzie mógł w jednym czasie pomóc większej liczbie pacjentów. Dodatkowo w szpitalu przygotowano cztery izolatki i 10 łóżek covidowych. Izolatki wyposażone są w 10 kardiomonitorów, słuzki i lampy bak-

teriobójcze. W salach zamontowany został także nowoczesny system nawiewno-wywiewny. Ze względu na czasowe zamykanie oddziałów w innych szpitalach, przyjmujemy obecnie chorych z całego regionu, w zdecydowanej większości trafiają do nas pacjenci spoza naszego powiatu, przede wszystkim z Tychów – podkreśla prezes Centrum Zdrowia **Cezary Tomiczek**. ◆



Przygotowanie szpitala do walki z Covid-19 sprawdzał starosta Mirosław Duży z Grażyną Nazar, członkinią Zarządu Powiatu Mikołowskiego

Nauczyciele przebadani

Pod koniec listopada rozpoczął funkcjonowanie mobilny punkt wymazowy, działający przy starostwie. Do połowy stycznia wykonano 804 wymazy. Od 11 do 15 stycznia wymazy pobierano od nauczycieli szkół podstawowych klas 1–3, szkół specjalnych oraz pracowników administracji i obsługi. Do tego punktu na badania zgłosiło się 285 nauczycieli i pracowników oświaty z terenu powiatu mikołowskiego. Testowanie tej grupy zawodowej związane było z powrotem uczniów klas 1–3 do szkoły po przerwie feryjnej. ◆

Ratownictwo wodne – ćwiczenia



Fot. z arch. MOSiR-UL



Wchodzenie na zamrożone zbiorniki wodne jest niezwykle niebezpieczne, ponieważ nigdy nie można mieć pewności co do trwałości pokrywy lodowej. Wpadnięcie do lodowatej wody powoduje szok termiczny, co w efekcie utrudnia kontrolowanie oddechu lub innych czynności takich, jak pływanie czy chwycenie liny

Strażacy Ochotniczej Straży Pożarnej w Łaziskach Średnich sprawdzili swoją gotowość do działań ratowniczych na lodzie. Jednostka posiada odpowiedni sprzęt i co rok doskonalili swoje umiejętności w tym zakresie. Pod koniec stycznia ćwiczenia przeprowadzano na zalodzonej basenie ORS Żabka. Strażacy doskonalili techniki wydobywania osób tonących po załamaniu się tafli lodu. Do działań wykorzystywane były kombinezony do pracy w wodzie, sanie lodowe oraz linki ratownicze.

Na początku ćwiczeń, z zachowaniem reżimu sanitarnego, omówione zostały tradycyjne, jak i alternatywne metody podejmowania osób znajdujących się w wodzie, po załamaniu kruchego lodu lub wpadnięciu w przeręb. *Cieszymy się, że mieliśmy możliwość wykorzystać nasze miejskie kąpielisko, gdzie w bezpieczny sposób przećwiczyliśmy różne scenariusze. W najbliższym czasie planujemy wybrać się na akwen otwarty, co pozwoli nam na dalsze utrwalanie wiedzy z tego zakresu – podsumował Arkadiusz Bartoszczyk, naczelnik OSP Łaziska Średnie. Ored.*

▶ 7

Moglibyśmy...

infolinię można się zapisać wszędzie, można szukać miejsca w innych miejscowościach, w punktach, gdzie jeszcze zostały wolne miejsca. Chciałbym podkreślić, że po naszej stronie nie ma żadnych zatorów w związku z wykonywaniem procesu szczepień, technicznie jesteśmy przygotowani.

Sytuacja jest dynamiczna i zmienia się z dnia na dzień. Osoby zainteresowane tematem powinny śledzić na bieżąco informacje na Waszej stronie i portalu facebookowym lub kontaktować się z rejestracją w przychodniach.

O każdej zmianie informujemy na bieżąco. Prosimy o cierpliwość, ale przede wszystkim zrozumienie, ponieważ trudności związane z rejestracją nie wynikają z naszych zaniedbań. W tym temacie jesteśmy uzależnieni od systemu ogólnokrajowego.

Dziękuję za rozmowę.

Małgorzata Strzelczyk

Drugi etap remontu

W styczniu rozpoczął się drugi etap remontu kościoła pw. Matki Bożej Królowej Różańca Świętego w Łaziskach Górnych, to kontynuacja robót podjętych w 2020 roku. Zaplanowane prace będą dotyczyły dwóch bocznych naw, a także wejścia z klatką schodową prowadzącą na chór. Obejmują m.in. zerwanie zawilgoconych tynków, sklejenie pęknięć ścian, wykonanie tynków renowacyjnych i malowanie farbami umożliwiającymi odprowadzenie wilgoci ze ścian, a także renowację bocznych ołtarzy i obra-

zów. W nawach bocznych będzie wymieniona instalacja elektryczna. Umeblowana zostanie również zakrystia dla ministrantów. Renowacji i naprawie zostaną poddane żyrandole oraz kinkiety. *Zdajemy sobie sprawę, że remont świątyni to wyzwanie bardzo duże. Mimo hojności naszych parafian i gości postanowiliśmy z Radą Ekonomiczną, że będziemy prosić o wsparcie także inne instytucje. Prośbę skierowaliśmy do Starostwa Powiatowego w Mikołowie. Niestety, ze względu na trudną sytuację finansową spowodowaną pandemią, nie możemy liczyć na wsparcie ze strony powiatu. Wnioski z prośbą o dofinansowanie prac wysłaliśmy również do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w ramach Funduszu Kościelnego oraz do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach projektu Ochrona zabytków 2021. Nadal czekamy na ich rozpatrzenie. Szacunkowy koszt II etapu remontu to około 500 tys. zł. Miasto w budżecie na 2021 rok na ochronę zabytków zabezpieczyło 150 tys. zł. Nasza parafia będzie zatem wnioskowała do burmistrza i Rady Miejskiej o udzielenie dotacji celowej w kwocie 150 tys. zł na dofinansowanie prac konserwatorskich i restauratorskich prowadzonych w naszym zabytkowym kościele – mówi ks. Grzegorz Śmieciński, proboszcz parafii w Łaziskach Górnych. Ored.*



Fot. FB Parafia Łaziska Górne

W styczniu rozpoczął się remont nawy bocznej w kościele w Łaziskach Górnych

Pandemia a bezrobocie

Kiedy wiosną rząd wprowadzał pierwsze obostrzenia i mocno ograniczona bądź zawieszona została działalność niektórych branż, prognozowano, że konsekwencją takich działań będzie wzrost bezrobocia, które może osiągnąć nawet 10 punktów procentowych. Tak się jednak nie stało. Jak pokazują dane Powiatowego Urzędu Pracy w Mikołowie z siedzibą w Łaziskach Górnych, w naszym powiecie liczba bezrobotnych wzrosła, ale sytuacja była dość stabilna

Na koniec roku stopa bezrobocia w powiecie kształtowała się na poziomie 4,3 proc. i było 0,6 punktu procentowego niższa niż w województwie śląskim i o niepełna dwa punkty – w porównaniu z krajową stopą bezrobocia. Na koniec roku 2020 w mikołowskim PUP-ie zarejestrowane były 1784 osoby, które nie posiadały zatrudnienia. *W marcu w kraju wprowadzono pierwsze obostrzenia i wówczas trudno było przewidzieć, jak będzie wyglądała sytuacja na rynku pracy. Ograniczono lub zawieszono działalność niektórych branż. Szansą dla przedsiębiorców miały być uruchomione przez rząd programy pomocowe – mówi Teresa Miguła, dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Mikołowie.* W ramach wsparcia w naszym powiecie udzielono niemal 5100 niskoprocentowanych pożyczek dla mikroprzedsiębiorców na pokrycie bieżących kosztów prowadzenia działalności. *Wypłaciliśmy kwotę 23 666 114,17 zł i w większości pożyczki te zostały umorzone – zaznacza dyrektor PUP-u. – Ta forma pomocy cieszyła się zdecydowanie największym powodzeniem. W kolejnych odstonach tzw. tarczy antykryzysowej przedsiębiorcy mogli liczyć również na inne formy pomocy. Ponad 11 mln zł wypłaciliśmy w ramach dofinansowania do wynagrodzeń pracowników zatrudnionych w mikro-, małych i średnich przedsiębiorstwach. Ponad 4 mln zł trafiły do osób prowadzących działalność gospodarczą i niezatrudniających pracowników.*

Podsumowując 2020 rok, najwięcej bezrobotnych w łaziskim PUP-ie zarejestrowało się we wrześniu – 346 osób, ale również w tym miesiącu najwięcej osób wyrejestrowało się w celu podjęcia pracy. 169 mieszkańców powiatu znalazło we wrześniu pracę, a 12 rozpoczęło działalność gospodarczą. Zwolnienia grupowe w minionym roku dotknęły 207 mieszkańców powiatu mikołowskiego. **Oms**

NOCNE DYŻURY APTEK – LUTY

Dyżur nocny od 22.00 do 6.00	Nazwa apteki	Adres
31.01./01.02.2021r.	Dr. Max (Magiczna)	Mikołów, ul. Pszczyńska 14 tel. 32 226 70 23
01/02.02.2021r.	Majowa	Mikołów, ul. Jana Pawła II 10 tel. 32 205 59 25
02/03.02.2021r.	Medialis Sp. z o.o.	Mikołów, ul. Gliwicka 3 tel. 32 736 94 12
03/04.02.2021r.	Mikołowska	Mikołów, ul. Okrzei 20 tel. 32 218 61 15
04/05.02.2021r.	Apteka Na Rynku	Mikołów, Rynek 7/3 tel. 32 738 10 30
05/06.02.2021r.	Nowa Apteka	Mikołów, ul. Żwirki i Wigury 37 tel. 32 226 43 13
06/07.02.2021r.	Piastowska	Mikołów, ul. K. Prusa 14 tel. 32 226 20 51
07/08.02.2021r.	Przy Starym Kościele	Mikołów, ul. Okrzei 17 tel. 32 738 06 60
08/09.02.2021r.	SALIX	Mikołów, ul. Przelotowa 70a tel. 32 226 10 36
09/10.02.2021r.	STARA -Piechula s.j.	Mikołów, Rynek 5 tel. 32 738 10 00
10/11.02.2021r.	Św. Wojciecha	Mikołów, ul. Okrzei 28 tel. 32 226 08 34
11/12.02.2021r.	Apteka w Bujakowie	Mikołów, ul. Ks. F. Górka 29 tel. 32 336 12 46
12/13.02.2021r.	VEGA 2	Mikołów, ul. K. Prusa 13 tel. 32 322 12 12
13/14.02.2021r.	Apteka św. Anny	Łaziska Górne, ul. Wyrka 12b tel. 322163092
14/15.02.2021r.	ARNIKA	Łaziska Górne, os. Centrum 7 tel. 32 224 38 39
15/16.02.2021r.	Dbam o zdrowie	Łaziska Górne, ul. Wiejska 1 tel. 800 110 110
16/17.02.2021r.	Dr. Max	Łaziska Górne, ul. Plac Ratuszowy 1b tel. 32 217 10 51
17/18.02.2021r.	Moja Apteka	Łaziska Górne, ul. Staszica 2 tel. 327368090
18/19.02.2021r.	Moja Apteka	Łaziska Górne, ul. Barlickiego 2 tel. 327389090
19/20.02.2021r.	Niezapominajka dla całej rodziny	Łaziska Górne, ul. Plac Ratuszowy 3 tel. bd
20/21.02.2021r.	Libra	Orzesze, ul. Katowicka 11a, tel. 32 221 59 90
21/22.02.2021r.	Margofarm	Orzesze, ul. Mikołowska 144, tel. 32 221 15 03
22/23.02.2021r.	Apteka Melissa	Orzesze, ul. Mikołowska 17, tel. 32 737 11 00
23/24.02.2021r.	Pod Wieżą	Orzesze, ul. Św. Wawrzyńca 3, tel. 32 737 15 57
24/25.02.2021r.	Twoje zdrowie	Orzesze, ul. Rynek 17A, tel. 32 216 10 43
25/26.02.2021r.	NOVA	Ornontowice, ul. Klasztorna 3, tel. 32 235 59 84
26/27.02.2021r.	Apteka Św. Stanisława	Ornontowice, ul. Zwycięstwa 4, tel. 32 237 81 41
27/28.02.2021r.	Gostyń	Wiry - Gostyń, ul. Pszczyńska 368, tel. 32 218 76 22
28.02./01.03.2021r.	Apteka im. Łukasiewicza S.J.	Wiry, ul. Tysiąclecia 3, tel. 32 218 72 46

Apteki pracujące w najdłuższych godzinach pracy:

Apteka Dr. Max (Magiczna), ul. Pszczyńska 14, Mikołów, tel. 32 226 70 23, pn.–pt. 8.00–22.00; sob. 8.00–21.00; niedz. i święta 9.00–21.00.

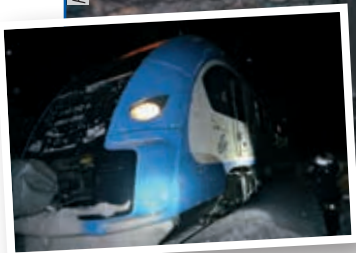
Apteka Św. Wojciecha, ul. Okrzei 28, Mikołów, tel. 32 226 08 34, codziennie (pn.–pt., sob., niedz. i święta) od 6.00 do 22.00.

Nietrzeźwi za kółkiem

Kierowanie pojazdem pod wpływem alkoholu to nie tylko łamanie prawa, ale przede wszystkim stwarzanie ogromnego zagrożenia dla siebie i innych uczestników ruchu. Choć w minionym roku na łaziskich drogach zatrzymano mniej pijanych kierowców niż w 2019 roku, to prowadzenie pojazdu na tzw. podwójnym gazie nadal stanowi poważny problem



Fot. KPP Mikołów



Alkohol jest często przyczyną niebezpiecznych zdarzeń drogowych

W 2020 roku na drogach powiatu zatrzymano 193 nietrzeźwych kierowców i było to aż o 90 osób mniej niż rok wcześniej. W Łaziskach osób pod wpływem alkoholu, które zdecydowały się wsiąść za kierownicę, było w ubiegłym roku 29, natomiast w 2019 roku – 45. Na tendencję spadkową mogła mieć wpływ pandemia – wprowadzone ograniczenia w przemieszczaniu się miały istotny wpływ na okresowe zmniejszenie natężenia ruchu na drogach, co zapewne przełożyło się na liczbę odnotowanych wykroczeń.

Nietrzeźwość wśród kierujących cały czas stanowi poważny czynnik zagrożenia na drodze. Sporej części udaje się przemknąć ulicami niezauważonymi. Są jednak tacy, których koncentracja za kierownicą znacznie się pogarsza i często stają się oni sprawcami zdarzeń drogowych. Niestety są sytuacje, że kierowcy nic sobie z takich zdarzeń nie robią. Całkiem niedawno w jednej z dzielnic Mikołowa mężczyzna doprowadził do niewielkiej kolizji.

W ubiegłym roku na drogach powiatu mikołowskiego doszło do 975 zdarzeń, 48 z nich zakwalifikowane zostały jako wypadki. 49 osób zostało rannych i dwie osoby zginęły. Rok wcześniej policjanci odnotowali aż 1150 zdarzeń, w tym 52 wypadki, w których rannych zostało 56 osób, a siedem osób poniosło śmierć. Niestety, na łaziskich drogach w 2020 roku było więcej zdarzeń niż rok wcześniej. W 154 kolizjach i sześciu wypadkach rannych zostało siedem osób. W 2019 roku policja odnotowała w Łaziskach 145 kolizji i 5 wypadków, w których rannych zostało pięć osób. Na szczęście zarówno w 2019, jak i 2020 roku na drogach w naszym mieście nikt nie zginął. W ubiegłym roku w naszym mieście do największej liczby zdarzeń doszło na łaziskim odcinku DK81 – 42 kolizje i jeden wypadek, druga pod względem wypadkowości była ul. św. Barbary, gdzie odnotowano 13 kolizji i dwa wypadki.

Z samochodu wysiadł z puszką piwa w ręce – mówi mł. asp. Ewa Sikora, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Mikołowie.

Alkohol był przyczyną między innymi kolizji, którą spowodowała łaziszczanka na DK81 w Orzeszu Gardawicach. Kierująca osobówką straciła panowanie nad pojazdem i uderzyła w barierki energochłonne. Na wyrwane z zawieszenia pojazdu koło najechała inna kierująca. Po wykonaniu przez policjantów badania stanu trzeźwości okazało się, że odpowiedzialna za zdarzenie mieszkanka Łazisk Górnych miała ponad 2 promile alkoholu w organizmie. Kobieta stanęła przed sądem.

Natomiast w innym zdarzeniu z udziałem nietrzeźwego kierowcy omal nie doszło do tragedii. Poważnie wyglądająca kolizja miała miejsce 14 stycznia na przejeździe kolejowym w Bujakowie. Kierująca samochodem osobowym mieszkanka Mikołowa, mając w organizmie prawie 2 promile alkoholu, nie zastosowała się do sygnalizacji świetlnej, wjechała na przejazd

kolejowy, doprowadzając do zderzenia z pociągiem. Na dodatek nie miała uprawnień do prowadzenia pojazdów. Na szczęście kobieta wyszła z tego zdarzenia z drobnymi obrażeniami.

Pamiętajmy, że pijani za kółkiem stwarzają ogromne zagrożenie w ruchu, a ich bezmyślność może doprowadzić do tragedii. Dlatego tak ważne jest, byśmy reagowali w sytuacji, kiedy osoba nietrzeźwa próbuje wsiąść za kierownicę. Informujemy również o pojazdach poruszających się podejrzanie – zaznacza oficer prasowy Ewa Sikora i informuje o kilku ubiegłorocznych przypadkach, kiedy szybka reakcja świadków pozwoliła w porę wyeliminować pijanego z ruchu.

Wzorową postawą wykazał się w kwietniu jeden z kierujących, który jadąc ulicami Rudy Śląskiej zauważył pojazd, który – jak sam określił – nie wyglądał najlepiej pod względem technicznym, a prowadzi go mężczyzna, który może być pod wpływem alkoholu. Wskazany w zgłoszeniu samochód jechał w kierunku Mikołowa, dlatego też naprzeciw podejrzanemu o jazdę na podwójnym gazie skierowani zostali policjanci z mikołowskiej drogowki. Informacja po zatrzymaniu pojazdu się potwierdziła – 23-latek miał w organizmie blisko 2 promile.

W czerwcu mieszkaniec Mikołowa trafił w ręce policjantów drogowki chwilę po tym, jak dyżurny jednostki otrzymał zgłoszenie o podejrzanym kierowcy, który porusza się ulicami miasta, a sposób jego jazdy – jak to określił – był zatrważający. Zgłoszenie okazało się bardzo trafione, a podejrzenia świadka zdecydowanie uzasadnione. 36-latek miał w organizmie blisko 4 promile alkoholu i od 11 lat cofnięte uprawnienia do kierowania pojazdami. Mikołowianin stanął przed sądem. **Oms**

Paczkomatów coraz więcej

Mieszkańcy Łazisk mogą już korzystać z kolejnego paczkomatu. Tym razem urządzenie pojawiło się w okolicy kościoła – na ul. Spokojnej przy skrzyżowaniu z ul. Barlickiego. Jakiś czas temu paczkomat pojawił się również przy ul. Górnośląskiej 1.

Obecnie w naszym mieście jest aż 10 punktów z paczkomatami rozmieszczonych w każdej dzielnicy naszego miasta – Łaziskach Górnych, Średnich i Dolnych. Wciąż jednak mieszkańcy innych dzielnic jak np. Brady liczą, że i w tej części miasta wkrótce pojawi się też paczkomat. **Ojb**

Łażyszczanki z koleżankami morsują – SHOWteam
Poręba



Morsować

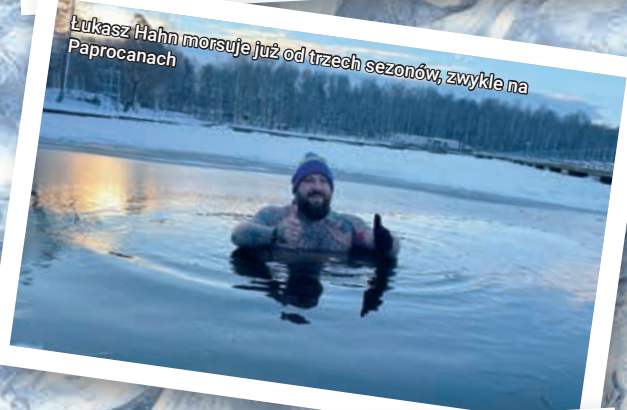
Mój Facebook załaty zdjęcia morsów nie tylko z Łażisk. W tym sezonie jeziora i stawy, żeby zahartować organizm. Choć morsowanie na przestrzeni lat jest wyjątkowo dużo morsów. Postanowiliśmy sprawdzić

W naszym mieście powstała inicjatywa Morsowanie z Klono Team. Zawodnicy łażyskiej grupy Klono Team, prowadzonej przez **Kamila Klonowskiego**, bliscy czy znajomi obserwowali aktywność łażyszczanina w poprzednich sezonach. Wiele osób wykazało zainteresowanie tematem morsowania, jednak nie wiedzieli, jak podjąć wyzwanie. Postanowili sprawdzić się w grupie – 14 listopada odbyło się pierwsze wspólne morsowanie. *Było nas wtedy czworo. Na następnym spotkaniu pojawiły się nowe twarze i z każdym kolejnym tygodniem grupa się powiększa. Dołączają całe rodziny, koleżdy z pracy, grupy znajomych, indywidualne osoby, które widzą naszą aktywność w social mediach – mówi Kamil Klonowski. Grupa ma za sobą już 13 wspólnych „kąpieł” w zimnej wodzie, planując kolejne.*

Do morsowania można przygotowywać się w domu, niezależnie od pory roku. Codzienny prysznic można kończyć 2-minutową sesją schładzania ciała zimną wodą. Trener poleca również spacerowanie boso po zimnej lub mokrej trawie, plaży, a także śniegu i zachęca do pracy nad oddechem, nauki oddychania dolnożebrowego, prawidłowej pracy przeponą. Przed pierwszym zanurzeniem się w zimnej wodzie, można też spróbować morsowania na sucho w śniegu. Należy wcześniej się odpowiednio rozgrzać – w domu, ogrodzie, pod blokiem. Po rozebraniu się do strojów kąpielowych, można nacierać śniegiem całe ciało lub, jeśli warunki na to pozwalają, położyć się na kilka sekund, w zaspie śnieżnej.

Pamiętajmy, że morsować trzeba z głową. Zapyaliśmy trenera Klonowskiego o najważniejsze zasady, których trzeba przestrzegać: – *Morsuję dla zdrowia, dla siebie, nie biję rekordów kąpieł, nie morsuję samotnie, dbam o bezpieczeństwo własne i innych wokół, nie porównuję się z innymi morsami – czerpię radość z morsowania. Bardzo*

Łukasz Hahn morsuje już od trzech sezonów, zwykle na Paprocanach



Trener Kamil Klonowski



Fot. Tyskie śnice

Dziewczyny w swój żywiole



Radość morsowania – od lewej Anna Drygas i Karolina Wiedera



Do Klono Team dołączyła **Karolina Wiedera**, która zaczęła przygodę z morsowaniem podczas drugiego spotkania grupy – pod koniec listopada. Od tego czasu łażyszczanka razem z mamą regularnie, w miarę możliwości, co tydzień pojawiają się na morsowaniu. *Od zawsze chciałyśmy z mamą spróbować, ale byłyśmy niedoświadczone i bałyśmy się wchodzić do wody zupełnie same. Napisałam do Kamila z pomysłem*

organizacji grupowego morsowania i niedługo potem zrodziła się cała akcja. Można powiedzieć, że jestem matką chrzestną tego wydarzenia – żartuje Karolina. Co tydzień łażyszczanka zaprasza przynajmniej jedną nową osobę. W ten sposób zebrała się już spora grupa. Z Karoliną morsuje już niemal cała rodzina i niemałe grono znajomych. Ważne, żeby się odpowiednio nastawić psychicznie i przełamać. To nie jest tak, że my wszyscy kochamy zimno, wręcz przeciwnie. Każdy z nas lubi kocyk i ciepłą herbatę. Jednak lubimy też wyzwania i niepowtarzalną atmosferę, jaka panuje w soboty między godz. 14.00 a 15.00 na Paprocanach – przyznaje łażyszczanka.

Zgrana ekipa podczas morsowania



Płeć piękna podczas morsowania na Paprocanach



Każdy może

W zimowym wielu łażyszczan, często całymi rodzinami, ruszyło na okoliczne jeziora. W ostatnich latach zyskuje coraz większą popularność, w tym sezonie wydaje się być szczególnie atrakcyjne, co tak przyciąga łażyszczan do lodowatej wody...

ważna jest też wiedza na temat stanu swojego zdrowia, ewentualnych przeciwwskazaniach do morsowania i konsultacja lekarska – zwłaszcza w przypadku, gdy jesteśmy pod opieką specjalisty i mamy wątpliwości. Zawsze rekomenduję wizytę lekarską przed rozpoczęciem przygody z morsowaniem. Przeciwwskazaniami do tego typu aktywności są m.in. padaczka, choroby serca czy układu krążenia, nadciśnienie, zakrzepica, duże zmiany żylakowe. Jeśli jednak ze zdrowiem wszystko w porządku, niewiele potrzeba, żeby rozpocząć mroźne kąpiele. Strój kąpielowy, czapkę, buff chusta, rękawiczki, szalik, ręcznik, karimatę bądź koc piknikowy, torbę lub plecak, wygodne, luźne, ciepłe ubranie, szlafrok, bieliznę na zmianę, a także termos z ciepłą herbatą – można znaleźć w domu. Najlepiej zaopatrzyć się dodatkowo w buty do wody lub skarpety neoprenowe. Wszyscy, którzy chcą stawić czoła takiemu wyzwaniu, zachęcamy, aby dołączyli do łażyskiej grupy. Wystarczy skontaktować się z łażyszczaninem za pośrednictwem profilu facebookowego – Trener Kamil Klonowski lub maila – kamilo1299@o2.pl. **Ojb**

Choć morsowanie w tradycyjnym stylu w obecnym sezonie skradło serca wielu śmiałków, równie popularne staje się też morsowanie górskie – czyli wędrowki po górach, np. w samych szortach, bieliznie sportowej czy termoaktywnej. Znaleźliśmy również śmiałka w naszym mieście. *Morsować zacząłem rok temu. W trakcie sezonu zimowego odbyłem kilka kąpiele w jeziorze – mierząc swoje siły na zamiary. Bardzo mi się spodobało. Gdy temperatury już na to nie pozwalały, kontynuowałem przyzwyczajanie organizmu do zimna podczas codziennych pryszniców. Morsowania „na sucho” spróbowałem po raz pierwszy w tym roku – przyznaje Piotr Skulik. Poza zimnymi kąpielami, łażyszczanin w okresie jesiennym wykonywał ćwiczenia oddechowe na balkonie w samej bieliznie. Pierwsze morsowanie górskie Piotra odbyło się przy okazji odwiedzin przyjaciela rodziny w Beskidach Śląskich. Niedaleko znajdował się szczyt Ochodzita – idealna góra na pierwsze tego typu wyzwanie. Do pokonania – w samych szortach i z plecakiem – łażyszczanin miał 500 m na szczyt i z powrotem w śniegu, przy temperaturze -12 st. C i porywach wiatru. Wyprawa zajęła w sumie 20 minut. Piotr Skulik: – Jest to zupełnie inny rodzaj morsowania. Nie było nagłego uderzenia zimna, tak jak to bywa w momencie wejścia do lodowatej wody. Na początku czułem się podobnie, jak na balkonie w domu. Po paru minutach jednak zacząłem odczuwać warunki, jakie panowały tego dnia. Jest to bardzo zdradliwe, dlatego trzeba podchodzić do tego typu aktywności z dużą ostrożnością. My wiedzieliśmy, że w każdej chwili możemy zawrócić, nie biliśmy żadnych rekordów. W takich warunkach naprawdę nie ma żartów, tym bardziej, że dopiero zdobywamy doświadczenie jako morsy. Trzeba znać swoje możliwości i ograniczenia. Odradzam taką przygodę każdemu, kto nie poświęcił czasu na systematyczne, gruntowne i stopniowe przygotowania. Zachęcam jednak do morsowania klasycznego. Tam nie ma żadnych limitów – morsować może każdy!*



Na chwilę przed zanurzeniem w wodzie – rozgrzewka



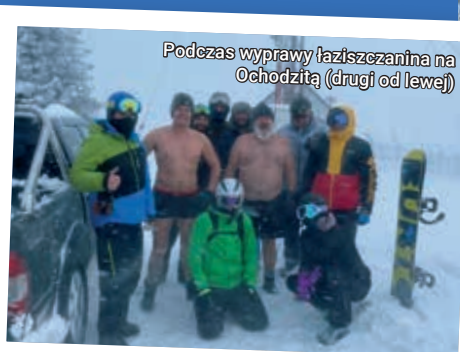
Morsowanie z Klono Team



Szalona ekipa na tyskich Paprocanach



Dziewczynom nie straszna zimna woda



Podczas wyprawy łażyszczanina na Ochodzitę (drugi od lewej)



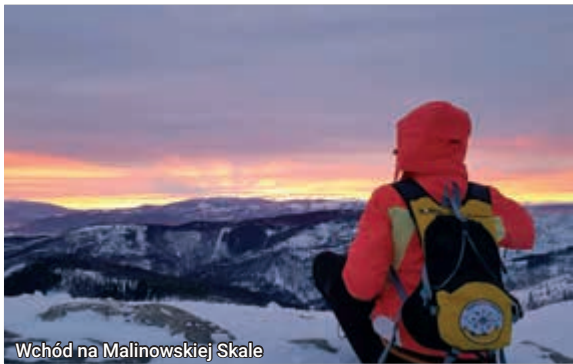
Marlenka już zaczęła swoją przygodę z morsowaniem



Piotr Witkowski hartuje się w Sosnowcu

12 WSCHODÓW NA 12 SZCZYTACH

Jeśli szukacie ekstremalnych wrażeń albo ciekawych wyzwań – wymagających, a jednocześnie dostarczających bezcennych, niezapomnianych chwil – to z pewnością Was zainteresuje. Nie, nie jest to reklama przejażdżki rollercoasterem albo skoku na bungee, nie będziemy też Was zachęcać do nurkowania w basenie razem z pływającymi rekinami ;). Wyzwanie podjęte przez mieszkankę naszego miasta wydaje się tylko odrobinę mniej ryzykowane, łatwiejsze w przedsięwzięciu – zwłaszcza w czasie pandemii – a zarazem wypełnione po brzegi emocjami i adrenaliną. Bo jak inaczej nazwać pobudkę w środku nocy, wędrówkę w niemal kompletnej ciemności szlakiem na szczyt, siłując się z własnym zmęczeniem, strachem, przeróżnymi warunkami atmosferycznymi, a także ograniczoną możliwością poruszania się? Wszystko po to, aby w blasku wschodzącego słońca z satysfakcją i radością wypić kubek gorącej kawy, podziwiając wspaniały widok w wyjątkowym otoczeniu budzącej się przyrody. **Ola Widuch** na naszych łamach dzieli się swoimi niepowtarzalnymi wspomnieniami z 12 nocnych wypraw podjętych w 2020 roku, podczas których udało jej się obejrzeć 12 wschodów słońca na różnych szczytach



Wchód na Malinowskiej Skale



Budzące się słońce uchwycone na Klimczoku



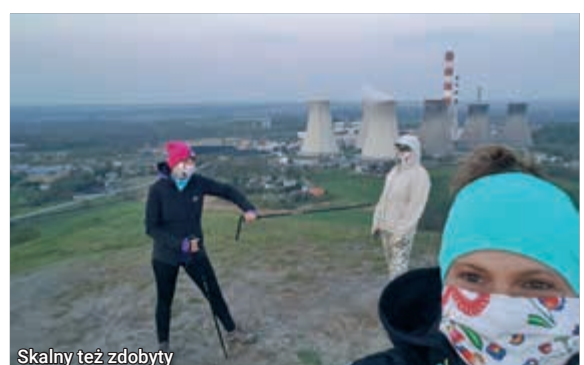
Drem Team podczas wyprawy na Halę Boraczą



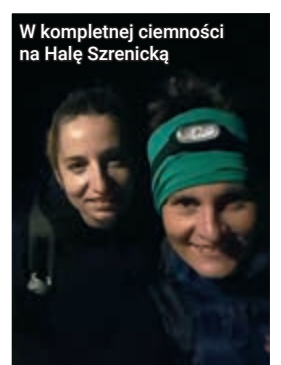
Rowerowo na haldzie Waleska

Pomysł narodził się dosyć spontanicznie, kiedy wraz ze swoją przyjaciółką od górskich wędrówek – **Sonią Latochą** w styczniu 2020 roku zdecydowały się wybrać na Malinowską Skalę w Beskidzie Śląskim. Tam oglądały pierwszy wschód słońca – wyprawa zainspirowała ją do podjęcia kolejnych. Nie przypuszczała jeszcze wówczas, jakie emocje i uczucia będą jej towarzyszyły podczas następnych podróży. *W czasie naszych wędrówek po ciemku, w środku nocy, przeważnie idąc same szlakiem po uda w śniegu, błocie czy deszczu, często zadawałyśmy sobie pytanie – po co to robimy? Widok wschodzącego słońca, za każdym razem był najlepszą odpowiedzią – zaczyna opowiadać Ola.* Malinowska Skala, Klimczok, Hala Boracza, hałda Skalny i Waleska, Żar, Kotarz, Ochodzita, Okiennik Wielki, Biakło na Jurze Krakowsko-Częstochowskiej – to lista wybranych przez łaziszczankę szczytów do projektu 12 wschodów. Początkowo była ona nieco inna, jednak z powodu kontuzji kolana Ola od czerwca do października poruszała się o kulach. Choć nie przeszkodziło jej to w realizacji zadania, to z niektórych zaplanowanych wcześniej wypraw trzeba było zrezygnować. Kule na pewien czas stały się nieodłącznym elementem jej nocnych wędrówek. Razem z nimi pokonywała dystanse liczące około 7–15 km szlakiem górskim.

Z czasem nasze wyprawy zaczynały nabierać barw. Tradycją stało się wspólne gotowanie śniadań na łonie natury, która budzi się do życia. Kawa posłodzona słońcem, wypita na szczycie o brzasku dnia smakuje lepiej niż najlepsze włoskie cappuccino! Te nasze małe zwyczaje stały się czymś, co strasznie polubiłyśmy i na które czekałyśmy. Także niepewność towarzysząca nam za każdym razem, gdy wchodziliśmy około 3.00 w nocy na szlak, w końcu stała się czymś naturalnym, udało nam się ją oswoić – mówi Ola Widuch. Każda wędrówka była niepowtarzalna. Jednak na pewno na długo w ich pamięci pozostanie wrześnieowy poranek spędzony w Karkonoszach. Przez niemal trzy godziny podczas wejścia na Halę Szrenicką miały okazję słuchać rykowiska jeleni. Przepięknie lekko, czy aby za moment nie przyjdzie im spotkać się z jednym z przedstawicieli stada, dotarły do celu. *Prezenterem i nagrodą podczas*

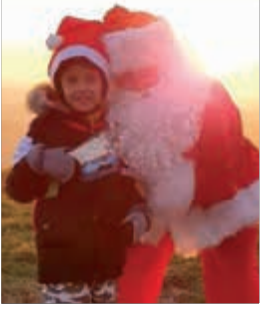


Skalny też zdobyty



W kompletnej ciemności na Halę Szrenicką

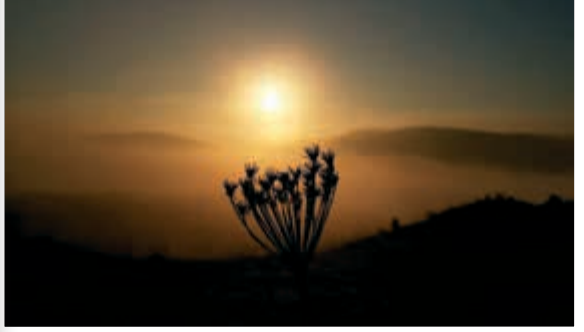
Krzyś – syn Oli – ze św. Mikołajem na Skalnym



Góra Lipówki zaliczona w większym składzie



Piękno przyrody w świetle rozpoczynającego się dnia



tej wycieczki pełnej strachu był cudowny, bezchmurny wschód przy jajejcznicy, którą przyrządziliśmy sobie same na polanie niedaleko hali – mówi Ola Widuch.

Co ciekawe, trzykrotnie w wyprawach łaziszczanek wzięły również udział ich dzieci, mimo że wcześniej w ogóle nie brano tego pod uwagę. Zapał, determinacja, ciekawość świata, a także chęć udziału w przygodzie zaskoczyły samych rodziców, którzy ostatecznie ulegli prośbom młodych podróżników. Wspólnie z dziećmi dwukrotnie wchodzili na szczyt na Jurze Krakowsko-Częstochowskiej. Razem w blasku budzącego się słońca przywitani również św. Mikołaja na hałdzie Skalny. Zdobywając wówczas ostatni szczyt z projektu 12 wschodów, zapoczątkowali akcję charytatywną pt. Zjedz piernika dla Dominika. Pragnąc w ten sposób, pomóc zebrać środki na operację dla **Dominika Rysia** – 7-letniego mieszkańca Łazisk Górnych, chorującego na zespół Arnolda Chiarego.

Podjęte wyzwanie, trwające przez cały rok, miało również charakter odkrywczy dla łaziszczanki. Pozwoliło jej jeszcze lepiej poznać siebie, odnaleźć cechy, o których posiadaniu sama do końca nie wiedziała, jakby do tej pory były uśpione gdzieś głęboko. Mimo zmęczenia nocne podróże na szczyt paradoksalnie pozwoliły Oli Widuch i jej towarzysze naładować akumulator na pozostałą część dnia, a nawet na kolejne tygodnie. Z resztkami słonecznego blasku rozsypanego na twarzy wracały do Łazisk – swoich domów i bliskich. Witając wspólnie z nimi kolejny nowy dzień.

Wykonanie jednego zadania zmusza do podsumowań i refleksji, otwiera też furtkę do podjęcia kolejnych wyzwań, a w tym zakresie pomysłów łaziszczance nie brakuje. Zainspirowana chwilami spędzonymi na szczycie o poranku, z kubkiem gorącej kawy w dłoni już uchyla rąbka tajemnicy co do wyzwania podjętego na najbliższe 12 miesięcy: – 2021 rok będziemy wiązać nasz kolejny challenge z hasłem *Dopraw kawę szczyptą słońka. Chcemy pokazać, że zawsze jest dobry moment, aby podjąć działanie. W myśl motto, iż każdy dzień jest dobry, by zrobić coś ciekawego, ale najlepszy dzień to właśnie ten.* Pozostaje nam czekać na rezultaty projektu, za który już trzymamy kciuki.

K. Wiśniowska
fot. O. Widuch

Na szczycie czas na odpoczynek



Góra Biakło

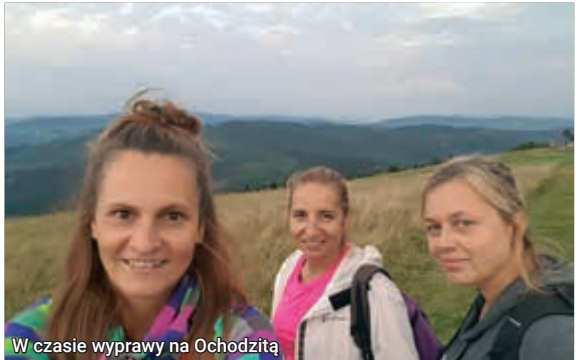


W drodze na Szrenicę

Wspólna kawa na szczycie obowiązkowa



O kulach na Żar



W czasie wyprawy na Ochodzitą

KLUB F FABRYCZNY PIZZA NEAPOLITAŃSKA



881-233-810

DARMOWY DOWÓZ DO 10 KM*
ZAMÓWIENIA Z ODBIOREM WŁASNYM 10% RABATU
* POWYŻEJ 10 KM, KAŻDY KILOMETR DOSTAWY KOSZTUJE 2ZŁ

GODZINY OTWARCIA:

- PON - CZW 12.00-20.00
- PT - ND 12.00-22.00

ADRES:

UL. WYZWOLENIA 23A,
43-170 ŁAZISKA GÓRNE

WWW.KLUBFABRYCZNY.PL

Wicemistrzyni fryzjerstwa

Czy warto walczyć o własne marzenia? Izabela Polak bez chwili wahania odpowiada: – *To mój życiowy cel, nieważne jak długo, ważne, by się nie poddawać i dążyć do tego, co się kocha!* Fryzjerstwo od zawsze było dla niej nie tylko fachem, źródłem utrzymania, zawodem, w którym czuje się jak ryba w wodzie, ale przede wszystkim pasją i ścieżką rozwoju. Zdecydowała się nią podążać, mimo że wymagała wielu poświęceń. Dziś mieszkanka Orzesza, jest właścicielką własnego salonu fryzjerskiego Fryzeromania & Barbe Shop, prowadzonego od ponad roku w Łaziskach Górnych, jest członkiem kadry narodowej CMC Polska oraz wicemistrzynią w kategorii Top City Weeding – tytułu wywalczonego na międzynarodowych mistrzostwach we fryzjerstwie podczas 19. Edycji Festiwalu Fryzjerskiego Hair & Beauty organizowanego w Katowicach w 2019 roku



Na chwilę przed zawodami Izabela Polak z modelką

Moja przygoda z fryzjerstwem zaczęła się za sprawą babci. Tak naprawę to ona zachęcała mnie do wybrania właśnie tego zawodu. Jej brat też był fryzjerem i miał trzy salony fryzjerskie. Niestety, szybko zmarł, więc nie mogłam podjąć u niego praktyk. Trudno było wówczas znaleźć salon, gdzie mogłabym je zrealizować, dlatego wybrałam szkołę sportową – wspomina pani Izabela. Sport był dla niej alternatywą. Jako nastolatka często odnosiła sukcesy w różnych zawodach, dlatego postanowiła spróbować. Życie dosyć szybko zweryfikowało jednak jej plany. Wkrótce w pobliżu rodzinnego domu pani Izabeli w Pawłowicach został otwarty salon fryzjerski. Każdego dnia przechodziła obok niego, aż w końcu trafiła tam jako praktykantka szkoły średniej, w której uczyła się już fryzjerskiego fachu. *Dużo ćwiczyłam, z każdym dniem szło mi coraz lepiej. Lubiłam wykonywać fryzury awangardowe i kreatywne. U moich klientów starałam się przede wszystkim podkreślić lub wydobyć mocne strony ich urody. Zależało mi, by fryzura pasowała do kształtu twarzy czy stylu ubioru. Przychodziło mi to z łatwością. Zawsze bardzo dużą uwagę przywiązy-*

wałam również do zachowania czystości i na dokładność w pracy – opowiada Izabela Polak, która coraz częściej zaczęła się też pojawiać na zawodach fryzjerskich, gdzie obserwowała pracę uczestników rywalizacji. Myślała o tym, aby sama wystartować, sprawdzić własne umiejętności... Kusił również smak rywalizacji. Kiedy w internecie znalazła informację o naborze do polskiej reprezentacji fryzjerskiej CMC – nie zastanawiała się długo. Na pierwsze szkolenie w sierpniu 2019 roku udała się do Bydgoszczy razem ze swoją przyjaciółką. Tam mogła poznać warsztat najlepszych mistrzów i instruktorów fryzjerstwa z Polski i nie tylko. Każdy z uczestników miał również okazję pokazać, co potrafi – wykonując fryzurę na otrzymanej kukle. Spośród ponad 150 osób, które wzięły udział w naborze, zaledwie kilka osób otrzymało przepustkę do kadry narodowej CMC. Najlepsi zostali podzieleni na dział damski i męski, otrzymali również swojego szkoleniowca, którego zadaniem jest przygotowanie do zawodów. Izabela Polak trafiła na dział damski, a jej szkoleniowcem została **Joanna Zaremba-Wańcuzura**.

Wszystko działa się bardzo szybko. We wrześniu 2019 roku, pani Izabela po kilku latach pracując jako mobilna fryzjerka, otworzyła swój wymarzony zakład fryzjerski Fryzeromania & Barber Shop przy ul. Orzeskiej 5 w naszym mieście, a miesiąc później dowiedziała się, że weźmie udział w swoich pierwszych międzynarodowych zawodach fryzjerskich zorganizowanych w katowickim Spodku. Mieszkanka Orzesza startowała w kategorii Top City Weeding, a zatem jej zadaniem było stworzenie fryzury ślubnej awangardowej. To jednak nie wszystko – modelka miała zaprezentować się w pełnej krasie – suknia ślubna oraz makijaż również miały być dobrane do tematu konkurencji. Choć czasu nie było za wiele, Izabela Polak wspólnie ze swoim szkoleniowcem skupiła się na przygotowaniach. Nie odpuściła żadnych szkoleń. Na stworzenie konkursowej kreacji poświęciła mnóstwo czasu – fryzura, strój i makijaż musiały pasować do urody modelki. Początkowo czas wykonania awangardowej fryzury zajmował jej około pięciu godzin, podczas gdy na zawodach miała zaledwie 30 minut na jej stworzenie! Łatwo nie było, zwłaszcza, że dwa tygodnie przed mistrzostwami ze współpracy zrezygnowała modelka, która miała zaprezentować się na zawodach. Na szczęście z pomocą przyszła wówczas przyjaciółka pani Izabeli – **Alicja Krzyżowska**, która zgodziła się zaprezentować stylizację.

Międzynarodowe mistrzostwa we fryzjerstwie zorganizowane zostały w listopadzie 2019 roku i trwały przez dwa dni. W kategorii, w której startowała Izabela Polak brało udział około 25 zawodników z całego świata. Kiedy fryzjerzy walczą o tytuł naj-

18 ▶



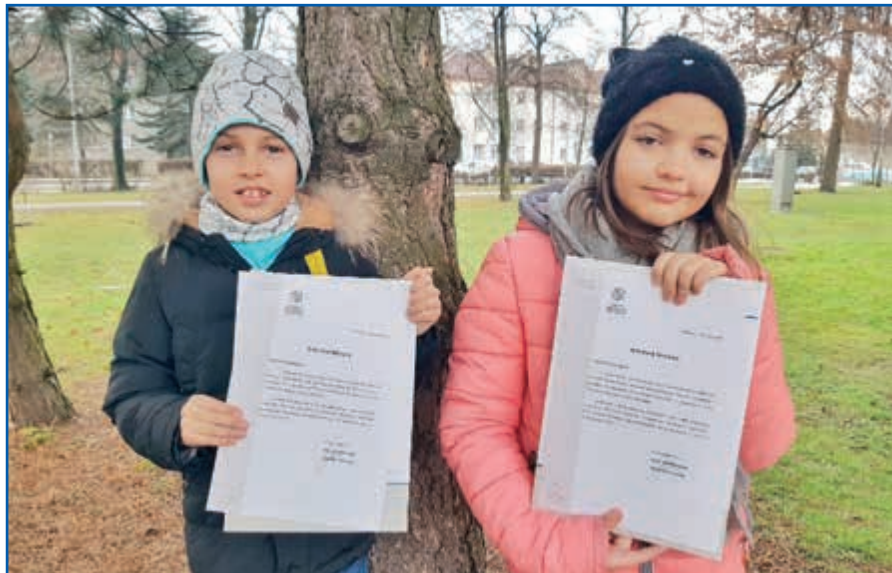
Od lewej modelka w nagrodzonej fryzurze z wicemistrzynią Izabelą Polak

Ciche Anioły

Taki tytuł miała akcja zorganizowana przez Centrum Aktywności Społecznej z Mikołowa, podczas której została doceniona działalność dzieci i ich rodziców na rzecz wolontariatu w okresie pandemii na terenie powiatu mikołowskiego. Także młodzi mieszkańcy Łazisk zaangażowali się w przeróżne inicjatywy charytatywne, jak np. szycie maseczek dla seniorów, czy akcje zorganizowane na rzecz **Piotrusia Kostyry** z Wyr, **Dominika Rysia** z Łazisk Górnych czy **Olisia** z Mikołowa. Wśród wyróżnionych z Łazisk dzieci znaleźli się **Antosia Grońska, Krzys Widuch, Jakub Kania** i **Michał Kania** – wszyscy są uczniami Szkoły Podstawowej nr 2. Młodzi łaziszczanie otrzymali od **Stanisława Piechuli** – burmistrza Mikołowa dyplomy oraz zestawy upominków. Podczas pandemii wolontariat dla dzieciaków stał się odskocznią i doskonałą formą spędzania czasu, działającą pozytywnie na rzecz potrzebujących mieszkańców. Wielkie brawa dla najmłodszych wolontariuszy! **Ored.**



Podczas pandemii dzieci też starały się pomóc



Zaangażowanie najmłodszych w akcje charytatywne zostało docenione

17

Wicemistrzyni...

lepszego w poszczególnych kategoriach ich działania obserwuje jury i publiczność. Nawiązanie kontaktu z kimkolwiek w czasie realizacji konkursowego zadania grozi dyskwalifikacją z zawodów. Fryzury są wykonywane na modelkach, które są już w swoich kreacjach oraz mają wykonany makijaż. Rola modelki i jej postawa jest niezwykle ważna podczas oceny jurorów. Tradycyjnie kilka minut przed startem pani Izabela nie mogło zabraknąć również dodatkowej dawki adrenaliny. *Chwilę przed moją konkurencją podeszła do mnie jedna z koleżanek, która startowała w innej kategorii, prosząc, abym pożyczyła jej grzebień. Był to jedyny egzemplarz, którym ja także tworzyłam całą fryzurę na mojej modelce, dlatego był bardzo ważny. Zgodziłam się jednak go pożyczyć. Kiedy koleżanka kończyła konkurencję, my mieliśmy już wchodzić na stanowiska i przygotować się do startu, niestety nie mogliśmy się jej doczekać. W końcu się zjawiła i jako ostatnie zajęłyśmy swoje stanowisko – opowiada pani Izabela.*

Zdobyć II miejsca podczas zawodów było dla niej bardzo dużym zaskoczeniem, a także wyróżnieniem, zwłaszcza, że był to również jej debiut. Udało jej się zapanować nad stresem i osiągnąć ogromny sukces. Już rozważa udział w kolejnych mistrzostwach, które w tym roku mają się odbyć w Turcji, Rosji, na Ukrainie, a także na Śląsku. *Marzę o tym, aby nadal reprezentować Łaziska Górne oraz powiat mikołowski na kolejnych mistrzostwach Europy i świata. Nie ukrywam, że wywalczenie II miejsca było dla mnie bardzo dużym sukcesem. To z jednej strony docenienie ogromnej pracy i zaangażowania, jakie włożyłam w to przedsięwzięcie, ale również wielka zasługa mojej rodziny – przede wszystkim męża Szymona oraz córek, na których wsparcie i pomoc zawsze mogłam liczyć. Każdy start w zawodach to też doskonała okazja do promocji dla naszych lokalnych firm, związanych z branżą fryzjerską, kosmetyczną i nie tylko. Na pewno warto przemyśleć temat nawiązania współpracy – zachęca na koniec Izabela Polak.*

K. Wiśniowska

R	E	K	L	A	M	A
ul. św. Jana Pawła II 2 43-173 Łaziska Górne tel. 32 738 92 29, mail: gazetalaziska@mdk.laziska.pl						
REKLAMA WEWNĄTRZ NUMERU						
w wersji czarno-białej			w pełnym kolorze			
1/16 strony - 27,00 zł			1/16 strony - 32,00 zł			
1/8 strony - 52,00 zł			1/8 strony - 65,00 zł			
1/4 strony - 105,00 zł			1/4 strony - 135,00 zł			
1/2 strony - 200,00 zł			1/2 strony - 250,00 zł			
1 strona - 310,00 zł			1 strona - 380,00 zł			
REKLAMA NA OKŁADKACH						
na pierwszej stronie			na ostatniej stronie			
1/16 strony - 125,00 zł			1/4 strony - 265,00 zł			
1/8 strony - 240,00 zł			1/2 strony - 520,00 zł			
			1 strona - 735,00 zł			
INSTALACJE						
CENTRALNEGO OGRZEWANIA, SANITARNE, GAZOWE						
<ul style="list-style-type: none"> - instalacje wodno-kanalizacyjne, gazowe, co - montaż urządzeń gazowych - wymiana kotłów węglowych, gazowych, peletowych - wkłady kominowe - ogrzewanie podłogowe - kontrole szczelności instalacji gazowych - modernizacja istniejącej instalacji - solary - kotły 5. klasy 						
Dariusz Kaszyca 602 610 937						

Rodzina Gregerackich

– działalność muzyczna –

Dla kultury w dziejach Łazisk Górnych zażyły się wiele miejscowych rodzin. Warto przedstawić jedną z nich. Franciszek Gregeracki (1869–1955), po ukończeniu szkoły ludowej w Łaziskach Górnych, kontynuował naukę w seminarium nauczycielskim w Pyskowicach, wykazując wówczas zdolności muzyczne. Dzięki zaangażowaniu tamtejszego nauczyciela podjął on następnie studia muzyczne w Akwizgranie (Aachen), gdzie uczył się gry na organach. Po ich ukończeniu wrócił na Górną Śląsk i objął posadę organisty kościelnego w Szopienicach, a od 1913 roku w Łaziskach Górnych. Odtąd z tą miejscowością i jej życiem muzycznym związał się na stałe.

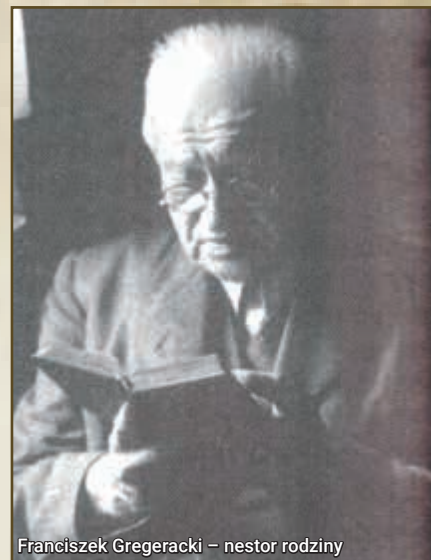
W latach 1913–1922 prowadził jako dyrygent tutejszy chór Gwiazda (późniejsze Echo), będąc jednocześnie dyrygentem okręgowym. Był również założycielem orkiestry dętej miejscowego gniazda Towarzystwa Gimnastycznego Sokół oraz prowadził kawiarnię (w miejscu dzisiejszego MDK), gdzie odbywały się próby i występy różnych zespołów.

Franciszek Gregeracki zasłynął również jako kompozytor, tworząc utwory wykonywane przez m.in. chór Echo. Jego najbardziej znaną kompozycją jest pieśń pt. Jeszcze nasza wiara słynie, przez wiele lat utrzymująca się w repertuarze tego zespołu. Siostra Franciszka, Maria Gregeracka również zasłużyła się dla łaziskiej kultury. Z wykształcenia była nauczycielką, która przed I wojną światową wyjechała z Łazisk Górnych, znajdujących się wówczas w państwie niemieckim, do Nowego Sącza w zaborze austriackim, gdzie pracowała w polskiej szkole. Do Łazisk wróciła w 1922 roku po ich przyłączeniu do Polski i podjęła

pracę w tutejszej szkole (dzisiejszej SP nr 1). Pomagała wówczas bratu, układając słowa do jego kompozycji oraz tłumaczyła niemieckie teksty na język polski.

Z miejscowym środowiskiem kulturalnym mocno związani byli również synowie Franciszka: Antoni (1896–1984) i Ernest (1915–1944). Antoni już w wieku kilkunastu lat grał pod okiem ojca na fortepianie i skrzypcach, ale w zdobyciu wykształcenia muzycznego przeszkodził mu wybuch I wojny światowej. Gdy uczęszczał do ostatniej klasy gimnazjum, został wprost ze szkolnej ławy wywieziony na roboty przymusowe w głąb Niemiec, skąd wrócił w 1919 roku. Na terenie Łazisk Górnych był współzałożycielem wspomnianego Sokoła, pomagając ojcu w prowadzeniu orkiestry. Był też założycielem Chóru Męskiego im. F. Chopina, z którym był związany aż do zakończenia działalności w 1957 roku. Brat Antoniego – Ernest Gregeracki także od najwcześniejszych lat wykazywał uzdolnienia muzyczne. Nic więc dziwnego, że podjął on studia w Instytucie Muzycznym w Katowicach, gdzie uczył się kompozycji, instrumentacji oraz gry na wiolonczeli i organach. Studiował tu pod kierunkiem wybitnego dyrygenta i kompozytora Stefana Mariana Stoińskiego.

W 1938 roku Ernest Gregeracki postanowił założyć w Łaziskach Górnych orkiestrę symfoniczną, częściowo wykorzystując umiejętności muzyków grających wcześniej w miejscowych orkiestrach dętych. Wielkim orędownikiem powstania zespołu symfonicznego był ówczesny naczelnik gminy Mikołaj Otawa, który został jego opiekunem. Początki funkcjonowania orkiestry były trudne, ponieważ część osób



Franciszek Gregeracki – nestor rodziny

nie znała dobrze nut, brakowało też instrumentów do odpowiednich partytur. Dlatego E. Gregeracki sam opracowywał utwory lub też dostosowywał je do instrumentarium jakim dysponował zespół. Nowopowstała orkiestra licząca około 50 muzyków dość szybko okrzepła i stopniowo zaczęła uzyskiwać rozgłos w lokalnym i regionalnym środowisku. Gościem jednego z jej licznych koncertów w łaziskiej restauracji Jana Muchy był m.in. burmistrz Pszczyny. Zachwycony występem zaprosił on orkiestrę na koncert do swego miasta. Orkiestra, oprócz lżejszych utworów o rozrywkowym charakterze, wykonywała także kompozycje Beethovena, Moniuszki, Mozarta, czy Schuberta. Dzięki zaangażowaniu Ernesta Gregerackiego z łaziską orkiestrą okazjonalnie występowali również liczni soliści, zarówno wokaliści jak i instrumentalni. Ponadto przy orkiestrze zorganizowano zespół teatralno-taneczny, nad którym opiekę sprawowała wspomniana Maria Gregeracka. Dzięki temu możliwe stało się wystawianie operetek lub ich obszernych fragmentów. W ciągu niespełna dwóch lat funkcjonowania orkiestry wystawiono: *Wesołą wdówkę i Krainę uśmiechu* oraz wybrane części *Sprzedanej narzeczonej*, *Księżniczki czarodasza*, *Ptasznika z Tyrolu* oraz *Barona cygańskiego*.

Trzeba przyznać, że działalność dużej Orkiestry Symfonicznej w tak małej miejscowości jak Łaziska Górne, była prawdziwym ewenementem. Prężnie funkcjonujący i zdobywający coraz większe uznanie zespół musiał niestety zakończyć swą działalność w momencie rozpoczęcia II wojny światowej. W 1944 roku zginął główny organizator orkiestry Ernest Gregeracki. Po zakończeniu działań zbrojnych zespół ten się już nie odrodził.

dr Marcin Rudy

Towarzystwo Przyjaciół Łazisk

Chór Echo – zdjęcie z lat międzywojennych



Atrakcje zimowe na Kamienicy

Miejsce to tętniło życiem cały rok. Zimą stanowiło lokalne centrum sportów zimowych, latem przyciągało nie tylko spacerowiczów, ale również wielbicieli kajaków, rowerków wodnych czy... meleksów. Las na Kamienicy dzisiaj już nie przypomina tego sprzed lat

W latach 70. i 80. ubiegłego wieku las na Kamienicy stanowił centrum sportów zimowych. Narciarski wyciąg zaczepowy oddano do użytku w lutym 1973 roku. Został wybudowany w czynie społecznym, głównie przez pracowników KWK Bolesław Śmiały. Trasa zjazdowa była oświetlona i liczyła 140 metrów długości, a z wyciągu jednocześnie mogło korzystać bezpłatnie 40 narciarzy. Aby korzystać z wyciągu, należało mieć spe-

cialny hak (wykonywano je prywatnie oraz na kopalni), którym zaczepiano się o stalową linę. Obok trasy narciarskiej był tor saneczkowy i niewielka skocznia narciarska.

Poniżej publikujemy kilka zdjęć, które udostępnił nam **Miroslaw Leśniewski** – stare fotografie pochodzą ze zbiorów kopalnianej Izby Tradycji. Cześć z nich przedstawia zawody zimowe, organizowane przez Jaworznicko-Mikołowskie

Zjednoczenie Przemysłu Węglowego prawdopodobnie w roku 1982. Są też ujęcia z lodowiska robionego przed amfiteatrem w Łaziskach Średnich. Jak wspomina pan Leśniewski, tafla powstawała dzięki pomocy strażaków, a bandy robione były ze śniegu. Łyżwy można było wypożyczyć w Zakładowym Domu Kultury.

Latem na zlokalizowanym w lesie stawie mieszkańcy mogli popływać kajakami i rowerkami wodnymi. U podnóża Kamienicy, w pobliżu Zakładowego Domu Kultury, funkcjonowało miasteczko ruchu, gdzie dzieci jeździły na meleksach. Jeżeli uda nam się zdobyć zdjęcia z letnich atrakcji na Kamienicy, z pewnością je Państwu przedstawimy. Na razie zapraszamy do oglądania zimowej galerii. **Oms**



W biegówkach po Łaziskach

Narciarstwo biegowe to dobra alternatywa dla wszystkich, którym znudziły się tradycyjne narty. Wśród łaziszczan jest wielu miłośników tego sportu. Na biegówkach przemierzają także ulice naszego miasta. Chcąc dowiedzieć się czegoś więcej na temat zimowego sportu, postanowiliśmy z nimi porozmawiać

Narty biegowe **Marcin Starzyczny** po raz pierwszy założył w wieku 8 lat w Czechach, podczas rodzinnego wyjazdu. *Było to bardzo zabawne. W wypożyczalni nie mieli sprzętu dla tak młodego biegacza. Byłem zmuszony ubrać o kilka rozmiarów za duże buty, o nartach nie wspominając. Biegówki są dużo cieńsze od nart zjazdowych, przez co miałem kolosalne problemy z utrzymaniem równowagi. Co kilka metrów musiałem być podnoszony z ziemi przez moich rodziców – opowiada łaziszczanin. Choć pierwszą przejażdżkę można uznać raczej za nieudaną, to nie zniechęciła go do dalszego uprawiania sportu.*

Najważniejsze wyposażenie narciarzy biegowych składa się z trzech elementów – biegówek, kijków i butów. Są dwie opcje do wyboru – wypożyczenie lub zakup sprzętu. Jednodniowe wypożyczenie w Polsce to koszt około 50 zł. Same narty biegowe kosztują około 600 zł. Do tego należy dokupić buty i kijki – mówi 19-latek.

Zazwyczaj trasy biegowe łaziszczanin wybiera poza granicami naszego kraju. Szczególnie poleca austriackie miasteczko Hochfilzen. Narciarze mogą skorzystać tam z profesjonalnie przygotowanych tras o długości 20 km. Dodatkowym atutem jest niesamowity widok na alpejskie szczyty. W Polsce, zdaniem łaziszczanina, najlepszym miejscem do trenowania na biegówkach jest Szklarska Poręba. To tam znajdziemy wiele tras. W tym sezonie Marcin po raz pierwszy ruszył w biegówkach ulicami naszego miasta. *Na początku przemierzałem swój ogród, jednak duża warstwa sypkiego śniegu uniemożliwiła jazdę. Droga przed moim domem była ubita przez koła samochodów, dlatego postanowiłem spróbować. Późnym wieczorem, gdy nie jeździły pojazdy, biegałem po lokalnych uliczkach w mojej okolicy – zdradza nam łaziski biegacz narciarski. Przez sytuację związaną z pandemią i brak treningów łaziszczanin postanowił wziąć sprawy w swoje ręce – stworzył swój tor do narciarstwa biegowego. Jak się okazuje, wykonanie takiego toru wcale nie jest trudne. Najważniejsze to wyznaczenie trasy, może ona mieć kształt owalu. Do ubicia toru łaziszczanin wykorzystał walec ogrodowy. Dla lepszej widoczności można dodatkowo ułożyć gałązki choinek przy krawężniach. Na swoim podwórku Marcin Starzyczny może się poczuć prawie jak na igrzyskach olimpijskich. Idolem 19-lątka jest wielokrotna mistrzyni **Justyna Kowalczyk**, której dopingował już 11 lat temu, podczas igrzysk w Vancouver.*



Fot. z arch. M. Starzycznego

Przygoda **Krzysztofa Szali** z narciarstwem rozpoczęła się już w dzieciństwie. Najpierw korzystał z nart zjazdowych, później ze skiturów, aż wreszcie sięgnął także po biegówki. Jazda na tych ostatnich szybko znalazła się w gronie ulubionych sportów uprawianych przez łaziszczanina, a tegoroczny sezon narciarski śmiało uznaje za swój piąty wyjątkowo intensywny. *Sezon biegowy rozpocząłem w Beskidzie Śląskim na tzw. Stokówce. W Łaziskach również udało mi się pojeździć – zarówno na terenach rekreacyjnych za Żabką, jak i na Wierzysku czy hałdzie Waleska – opowiada Krzysztof Szala. Najbardziej lubiane przez niego trasy przeznaczone do narciarstwa biegowego znajdują się w Czechach. Z sentymentem wspomina również przemierzanie na biegówkach austriackich tras w Ramsau am Dachstein. W Polsce miejscem obowiązkowym do zaliczenia przez miłośników biegówek są Jakuszyce.*

Zdaniem łaziszczanina, biegówki są jedną z najtańszych form narciarstwa. Używany zestaw – czyli narty, wiązania, buty i kije – możemy zakupić nawet za około 200–300 zł, za nowy sprzęt zapłacimy kilkaset złotych więcej. *Warto pamiętać, że uprawiając narciarstwo biegowe rekreacyjnie, nie potrzebujemy sprzętu z najwyższej półki, nie wiadomo jak bardzo zaawansowanego. Ten sprzed 10–20 lat będzie tak samo dobry, jak najnowsze modele. Nie musimy się również obawiać, że nagle na trasie utkniemy gdzieś w zaspie śniegu. Trasy dla biegówek są przygotowywane przez ratrak lub skuter – dla stylu klasycznego jest zakładany specjalny ślad, a dla stylu łyżwowego ratrakowana jest szeroka nawet na kilka metrów trasa – wyjaśnia mieszkańiec naszego miasta. Co ciekawe, jest to sport lubiany nie tylko przez młode, ale również przez starsze pokolenia. Będąc w Ramsau czułem, że mocno zaniżam średnią wieku, gdyż większość osób była grubo po sześćdziesiątce. Co nie przeszkadzało, żeby emerytowani biegacze wyprzedzali nas bez najmniejszej zadyszki. Jak widać, jest to sport doskonały w każdym wieku! – dodaje Krzysztof Szala.*



Fot. z arch. K. Szali

■ SIATKÓWKA

Wygrana na koniec rundy

16 stycznia, siatkarki Klubu Sportowego Polonia Łaziska Górne rozegrały pierwszy mecz w 2021 roku, a zarazem swoje ostatnie spotkanie pierwszego etapu I ligi śląskiej w kampanii 2020/2021. Rywalem zespołu prowadzonego przez **Krzysztofa Waligórskiego** był MUKS Michałkowice. Spotkanie rozpoczęło się zgodnie z przewidywaniami i życzeniem łaziskich kibiców – nasze siatkarki nie pozostawiły rywalkom większych szans i zwyciężyły 25:17. W drugiej, znacznie bardziej wyrównanej odsonie, lepsze okazały się jednak przyjezdne, wygrywając do 22. Trzeciego seta zdominowały za to łaziszczanki, pozwalając siatkarkom z Michałkowic na zdobycie tylko 14 oczek – MUKS zdołał jednak podnieść się w czwartej partii i wygrywając 25:23 doprowadził do tie-breaka. W nim lepsze okazały się jednak polonistki, które zwyciężając 15:11, zapisały na swoim koncie dziewiąte ligowe zwycięstwo.

30 stycznia (po zamknięciu numeru) zapasć powinny ostateczne rozstrzygnięcia pierwszego etapu, w pierwszej grupie I ligi śląskiej kobiet – tego dnia, wg planu, odbyć miały się zaległe spotkania pomiędzy Akademią Panki i MUKS-em Michałkowice oraz Jedynką Rybnik i MKS-em Imielin. **Okk**

Wygrał Złote Łaziskie Liście

Złote Łaziskie Liście w V edycji konkursu fotograficznego, organizowanego przez Towarzystwo Przyjaciół Łazisk, trafiły do łaziszczanina **Wojciecha Starzycznego**. W tym roku hasło przewodnie konkursu brzmiało Nowości XXI wieku w architekturze miasta Łaziska Górne. Jury – oprócz przyznania nagrody głównej, postanowiło wyróżnić zdjęcia **Klaudii Danek** i **Oliwii Łożańskiej**.

Zwycięzca konkursu jest fotografem z zamiłowania i robi zdjęcia od lat. Prowadzi profil Fotoklik na Facebooku, gdzie publikuje niezwykle ujęcia naszego miasta i nie tylko. *Bardzo mnie cieszy wygrana*

*w tym konkursie, a zdobycie Złotych Łaziskich Liści motywuje mnie, żeby w dalszym ciągu rozwijać swoje umiejętności – mówi Wojciech Starzyczny. – Kiedy fotografuję, to otwartym okiem patrzę na świat, a zamkniętym spoglądam w głąb siebie. Na co dzień fotografuję krajobrazy, samochody oraz zabytkowe budowle, które mają coś niezwykłego w sobie. W naszym mieście mamy sporo ciekawych miejsc, które warto sfotografować, ja wybieram tylko perspektywę, żeby ukazać to miejsce w jak najlepszy sposób. Fotografia to smakowanie życia w 1/100 sekundy, każde zdjęcie opowiada nam swoją historię. **Ored.***



Zwycięska fotografia Wojtka Starzycznego

Kuba i SzachMaks

Gra w szachy w ostatnim czasie wzbudza coraz większe zainteresowanie. Wśród łaziszczan także ma swoich sympatyków. Uczeń ósmej klasy Szkoły Podstawowej nr 1 w Łaziskach Górnych – **Jakub Sputowski** szachami interesuje się od dziecka. Już w przedszkolu grywał ze swoim dziadkiem, który zaraził łaziszczanina pasją. W kolejnych latach umiejętności szkolił w kółku szachowym Miejskiego Domu Kultury pod okiem mistrzyni międzynarodowej **Hanny Leks**. Na początku beztroska zabawa z czasem przerodziła się w prawdziwą rywalizację. Obecnie ósmoklasista próbuje swoich sił w lidze juniorów, na turniejach krajowych i międzynarodowych, reprezentuje również klub szachowy Skoczek Czerwionka-Leszczyny. Kuba od kilku lat systematycznie rozwija swoje umiejętności, uczy się w domu, trenuje na zaję-

ciach klubu, czyta książki o tematyce szachowej i uczestniczy w cotygodniowych turniejach. Poświęca też uwagę analizie rozegranych partii i rozwiązywaniu zadań szachowych.

Młody szachista na swoim koncie ma już pierwsze poważne osiągnięcia – pod koniec ubiegłego roku zdobył tytuł laureata krajowego i zajął II miejsce w konkursie SzachMaks. Była to już czwarta edycja rozgrywek i jednocześnie I Mistrzostwa Polski Juniorów w solvingu, czyli rozwiązywaniu zadań szachowych. Do zawodów, które odbyły się zdalnie, 29 października, przystąpiło 717 uczniów reprezentujących 160 szkół z całego kraju. W każdej kategorii wybrano trzy najlepsze osoby, które otrzymały tytuł laureata krajowego. Łaziszczanin uzyskał maksymalną liczbę punktów, miał drugi najlepszy czas w swoim przedziale wie-

kowym. Jesteśmy pewni, że to zaledwie początek sukcesów naszego młodego szachisty. Kubie życzymy kolejnych osiągnięć i wygranych rozgrywek! **Ojb**



Jakub Sputowski zajął II miejsce w konkursie SzachMaks

■ SIATKÓWKA

Naszym celem jest awans

– wywiad z trenerem Krzysztofem Waligórskim

Kiedy zaczęła się Pana przygoda z siatkówką i jak doszło do tego, że jest Pan teraz trenerem naszych siatkarek?

Przygodę z siatkówką zacząłem w wieku 12 lat w szkole podstawowej, a później trenowałem już w bielskim klubie sportowym BBTS. Grałem amatorsko, w bielskiej lidze miałem nawet możliwość gry z rezerwowymi zawodnikami, którzy dziś zajmują się również trenowaniem czy skautingiem na wyższym poziomie. W Łaziskach Górnych jestem już drugi sezon – poprzednia trenerka, która ze względów prywatnych musiała zrezygnować, zaprosiła mnie na trening otwarty i po rozmowie z zarządem objąłem funkcję trenera.

Czy poza pracą w łaziskim zespole, poświęca Pan sporo czasu siatkówce?

Tak – jestem również trenerem rocznika naborowego 2008 w BKS-ie Stal. Mogę powiedzieć, że w domu już mają serdecznie dość oglądania ligi i chętnie kupiliby drugi telewizor. Mieszkając w Bielsku i pracując „w siatkówce”, trudno nie śledzić z zaangażowaniem występów naszych zespołów i z pewnością mogę nazwać siebie kibicem. Ktoś, kto to lubi, na pewno to zrozumie, podczas gdy inni pomyślą – „wariat”.

Czy przy tym ogromie obowiązków, ma Pan jeszcze czas na rozwijanie innych zainteresowań?

Przede wszystkim spacerujemy z rodziną po górach, jest to dla nas forma oderwania od rzeczywistości, w szczególności w tych smutnych czasach. Intensywnie trenowałem również crossfit.

Siatkówka należy do jednych z najbardziej lubianych sportów w Polsce. Jak to wygląda w Łaziskach? Czujecie wsparcie kibiców?

Siatkówka w Łaziskach staje się coraz bardziej popularna. Poprzez wyniki i grę jaką prezentowaliśmy, mogę powiedzieć, że dziewczyny miały na to spory wpływ.

Transmisje naszych meczów śledzi sporo ludzi. Końcówka poprzedniego sezonu, kiedy notowaliśmy bardzo dobre wyniki, pokazała, że w Łaziskach Górnych liczba fanów siatkówki rośnie.

Jak frekwencja w Łaziskach Górnych wyglądała na tle pozostałych ekip rywalizujących w naszej lidze?



Fot. z arch. K. Waligórskiego

Krzysztof Waligórski, trener siatkarek KS Polonii Łaziska Górne

Z pewnością jesteśmy wyróżniającą się drużyną – mamy rzeszę zagorzałych kibiców, którzy chętnie nas odwiedzali. Porównując z wyjazdami do Cieszyna czy Jastrzębia, to śmiało mogę powiedzieć, że różnica jest ogromna.

Jak przerwanie poprzedniego sezonu w tak świetnym dla naszego zespołu momencie wpłynęło na morale i atmosferę w zespole?

Atmosfera w naszym zespole jest wspólna i nie ma żadnych złości z tego powodu. Razem z drużyną podjęliśmy decyzję, że dla nas najważniejszy jest awans sportowy, nie dzięki zaproszeniu czy „kupieniu” sobie miejsca w wyższej lidze. Spodziewaliśmy się trudnego sezonu

z wielu powodów, ale naszym celem jest walka o awans i staramy się realizować to krok po kroku.

Czy jest Pan zadowolony z wyniku osiągniętego w pierwszym etapie rozgrywek?

Jestem bardzo zadowolony, aczkolwiek pozostaje pewien niedosyt. Założenie było takie, by nie przegrać żadnego spotkania, niestety trafiliśmy na bardzo mocną ekipę z Panek, która wzmocniła się zawodniczkami z II ligi. Trzeba jednak uczciwie przyznać, że poziom naszej grupy był bardzo wysoki, co pozwoliło nam dostrzec, gdzie mamy jeszcze braki i pole do poprawy.

W takim razie, jak realnie ocenia Pan szanse naszego zespołu, po pierwsze, na awans do turnieju finałowego, ale również na zrealizowanie głównego celu, jakim z pewnością jest promocja na szczebel centralny?

Istnieje dysproporcja pomiędzy naszą a drugą grupą. W drugiej grupie, mogliśmy obserwować wyraźnego lidera w drużynie z Żor, natomiast, nikomu nie ujmując, następne ekipy już nieco umiejętnościami odstawały. Dlatego powinniśmy sobie poradzic z ekipami z drugiej grupy. Od samego początku naszym celem jest awans – dla mnie, miejsce w finale to minimum.

Na koniec krótka reklama – dlaczego warto zdecydować się na obejrzenie meczu naszej siatkarskiej drużyny, czy to na Facebooku, czy to na żywo, gdy oczywiście będzie już taka możliwość?

Myślę, że obejrzenie na żywo meczu lokalnej drużyny i zawodniczek, które pochodzą z naszych okolic, jest czymś bardziej atrakcyjnym, niż przewijanie kolejnych stron internetowych nieprzedstawiających wartościowych treści. Mamy interesujący zespół, prezentujący wysoki poziom, co powinno zachęcać do kibicowania i śledzenia naszych poczyną.

Dziękuję za rozmowę.

K. Krusiński

gazeta
łaziska

ISSN 1643 – 1200

Nakład 1400 szt.

Siedziba redakcji:

43-170 Łaziska Górne
ul. św. Jana Pawła II 2
tel. 32 738 92 29
gazetalaziska@mdk.laziska.pl

Wydawca:

Miejski Dom Kultury
43-170 Łaziska Górne
ul. św. Jana Pawła II 2
tel./faks 32 224 10 33

Łamanie i skład graficzny:

MUZO Marcin Łęczycki
www.muzo.com.pl
Druk: Drukarnia Prym
www.prym.com.pl

Redaktor naczelna: Małgorzata Strzelczyk **Redakcja:** Katarzyna Wiśniowska, Joanna Bryzik

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów. Za treść reklam redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

Ogłoszenia i reklamy przyjmowane są w siedzibie redakcji od poniedziałku do piątku w godz. 8.00–15.00. Więcej zdjęć z imprez organizowanych w naszym mieście na profilu facebookowym Gazety Łaziskiej.

Numer zamknięto 27.01.2021 r.

Następny numer ukaże się 15.02.2021 r.

Zimowe szaleństwo

Choć ferie w tym roku były zupełnie inne niż w latach ubiegłych – nieczynne lodowiska, stoki, tory saneczkowe – atrakcją dla najmłodszych był śnieg. Zabawy zimowe ruszyły więc w ferie pełną parą. Łaziszczanie zjeżdżali na sankach, lepili bałwany, tworzyli śniegowe budowle, niektórzy urządzili prawdziwe śnieżne wojny. Byli też śmiałkowie, którzy postanowili szusować po naszych łaziskich hałdach. Zdjęciami z zimowego szaleństwa Mieszkańcy podzielili się na naszym profilu facebookowym. Przedstawiamy kilka wybranych ujęć z przerwy zimowej najmłodszych łaziszczan

